Nr 28. Dnia 5 lutego. Sobota. Dnia 24 stycznia (5 lutego) 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej **rano do 2**-giej **po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: ś. Agaty P. Męczenniczki.
Jutro: ś. Doroty P. Męczenniczki.
Poniedziałek: ś. Romualda Biskupa.
Wtorek: ś. Jana z Matty.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 37
Zachód „ „ 4 „ 52
Długość dnia godzin 9 minut 15
Przybyło „ „ 1 „ 37

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa ś. Apolonji P. M.
Czwartek: ś. Scholastyki Panny.
Piątek: śś. Eufrozyny P. i Lucyny.
Sobota: ś. Gaudentego Biskupa W.

— W dniu dzisiejszym, jako w pierwszą sobotę noworozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), odprawionem zostało zwykłe dopołudniowe nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, na intencję miejscowego bractwa matek chrześcijańskich.

W dniu jutrzejszym zaś jako w pierwszą niedzielę noworozpoczętego miesiąca, odbędzie się w tymże kościele dopołudniowe uroczyste nabożeństwo ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i procesją.

Ewangelja święta, przypadająca na jutrzejszą niedzielę, 5-tą po uroczystości śś. Trzech Króli, zapisaną jest u Mateusza świętego w rozdziale 13-tym „O pszenicy i kąkolu“.

Ostatnie wydawnictwa historyczne.

cz. Literatura nasza historyczna wzrasta z każdym rokiem, rozwija się, rozjaśnia mnóstwo zajmujących kwestyj, rzuca nowe światło na całe epoki i osobistości, dotychczas oczom sumiennego badacza nawet przedstawiające się niewyraźnie, za mgłą.

Po ogólnych „Dziejach Polski“ Bobrzyńskiego i Szujskiego, w krótkim odstępie czasu dostał się do rąk czytającej publiczności i krytyki spory tom, wydany nakładem niestrudzonej firmy Gebethnera i Wolfa, pod tyt.: „Mieszko Stary i jego wiek.“

Pracy tej, uwieńczonej nagrodą przez towarzystwo historyczno literackie w Paryżu dokonał młody, krakowski historyk p. Stanisław Smolka i przypisał ją przez wdzięczność i uznanie nauczycielowi swemu i misztrowi, Jerzemu Waitzowi b. profesorowi uniwersytetu w Getyndze.

Autor wziął sobie za zadanie opracować cały okres dzielnic książęcych, które go od dawna zajmowały i pociągały ku sobie.

Przed ośmiu laty wydał już pierwszą swoją pracę historyczną z tej epoki o „Henryku brodatym“, teraz „Mieszko Stary“ ma być owocem głębszych i dalszych studjów, które p. Smolka radby jak najrychlej dociągnąć do koronacji Łokietka.

W przedmowie zarysowuje on cały swój plan i tłómaczy się, dlaczego nie godzi się bezwzględnie na podział dziejów naszych przez Szajskiego i Bobrzyńskiego; chodziło mu o skreślenie dziejów Mieszkowych na tle jego czasów, o wyjaśnienie jego roli dziejowej i stanowiska w historji narodu; że zaś dzieje Mieszka Starego ciągną się przez większą część XII wieku aż do pierwszych lat następnego stulecia, znaczyło to tyle, co napisać historją Polski od śmierci Krzywoustego aż do początku XIII wieku.

W książce p. Smolki znajdujemy tedy szerokie ramy dla tej figury dziejowej, której dążnością było utrzymanie dawnej monarchji Bolesławowskiej, starej władzy książęcego okresu.

Autor pracy swej nie skończył ze śmiercią Mieszka, lecz dociągnął dzieje upadku starej monarchji do właściwego kresu, t. j. do r, 1207, do ostatecznego upadku idei Mieszkowych w osobie jego epigona, Władysława Laskonogiego.

Rzecz sama, zalecająca się formą jasną, przystępna, zajmująca, domaga się poważnej, specjalnej krytyki, która zapewne długo na siebie czekać nie pozwoli.

My dodawszy, iż dzieło składa się z 35 arkuszy druku i opatrzone jest tablicami geneologicznemi Piastów i Rurykowiczów, dopełniliśmy zadania sprawozdawcy z dziedziny bibliografji.

*

M. Druga książka, zwiększająca spory szereg nowych a cennych wydawnictw starannej i ruchliwej firmy Gebethnera i Wolffa, ma tytuł „Sumy neapolitańskie“, opowiadanie historyczne przez Klemensa Kanteckiego.

Młody a znany już historyk lwowski, obrał sobie plan interesujący, nad którym nie żałował widocznie pracy i gorliwych studjów, aby możliwie wyczerpująco przedstawić całą sprawę i wystawić nie tylko jej dziejowy rozwój, jako kwestji pieniężnej wielkiego państwa, ale znaczenie i wpływ na główne osoby interesowane nią w ciągu półtrzecia wieku.

Pan Kantecki w formie zajmującego opowiadania, pełnego ciekawych szczegółów, zaczerpiniętych z licznych źródeł współczesnych, prawi nam o sumach neapolitańskich, zastanawiając się jakie to były te summy, zkąd powstało ich nazwanie, jakie prawa miała do nich Rzeczpospolita, kiedy i jakim sposobem odpadły one na zawsze.

Jak wiadomo, wdowa po Zygmuncie Starym, piękna lecz przewrotna matka Zygmunta-Augusta, wyniósłszy się z Polski, znaczne kapitały i kosztowności do swej włoskiej ojczyzny wywiozła, z tych zaś wielką na owe czasy kwotę 430,000 dukatów pożyczyła hiszpańskiemu królowi Filipowi II, na dziesiąty procent, zabezpieczony dostojnej wierzycielce na dochodach apulskiej komory Foggia, z myta za przeprowadzanie bydła.

Po śmierci Bony na książęcym zamku Bari, sfałszowaniu testamentu, przez sprytnego intryganta i wyzyskiwacza, podstępnego doradcę królowej, Giana Lorenza Poppagodę, po rozpoczęciu spadkowych, zawikłanych procesów, sprawa owej królewskiej pożyczki poszła tak w odwłokę, że półtrzecia wieku nie wystarczyło na jej ostateczne rozwiązanie.

Układano się, procesowano z koronowanym dłużnikiem, wielkim i potężnym Filipem II-gim, w którego państwie, słońce nie zachodziło, ale kapitałów nie wycofano więcej, kontentując się przerywaną często wypłatą procentów.

„Kwestja sum neapolitańskich — jak powiada autor w zakończeniu swego zajmującego dzieła, jest nietylko ciekawą illustracją międzynarodowych stosunków finansowych, lecz nadto nieobojętnym probierzem charakterów niektórych królów, zarówno obcych, jak naszych, bo nic tak nie odsłania człowieka jak jego zachowanie się wobec wielkiego pieniężnego interesu.

Jakżeż jaskrawo na jej tle maluje się postać Filipa II-go, którego napróżno usiłowano w naszych czasach rehabilitować; jakżeż ciekawe światło rzuca ona na osoby Zygmunta Augusta, Batorego, Zygmunta III-go i Jana Kazimierza, z których pierwszy przeznacza spadek po matce na potrzeby ojczyzny, pomijając nawet dzieci własnych sióstr, drugi zachowuje się względem niego zupełnie obojętnie, trzeci mając z łaski stanów przyznane sobie dożywotnie używanie dochodu, rozdziela sam kapitał, jakby swoje dziedzictwo pomiędzy żonę i dzieci; ostatni wreszcie, choć bezdzietny, z całą świadomością, że popełnia bezprawie, bo upominany i przestrzegany niejednokrotnie, woli zapisać go osobom dość dalekim, zamiast według słuszności uznać, że sumy neapolitańskie są wyłączną własnością rzeczypospolitej, która znajdowała się ciągle w dotkliwych pieniężnych kłopotach.

Jakżeż z tak nieszlachetnym czynem, i tak grze

KRONIKA TYGODNIOWA.

Wspomnienia o p. Tissocie— i —jego listy z Paryża.— Co „zmalował“ kronikarz *Niwy*, jako romansopisarz?— Listy p. Goldfedera, jego przyjaciół i wrogów.— Niezdecydowanie się prasy w obec nadużyć miejskich i wiejskich.— Projekt „wystawy... starożytności“ w Lublinie.

W końcu roku zeszłego, czy na początku bieżącego, spotkał nas honor. Popularny turysta p. Tissot, raczył odwiedzić Warszawę.

Witaliśmy go jak Mesjasza. Jedni—jako największego podróżnika, drudzy—jako najsławniejszego literata, inni —jako przedstawiciela Francji, który miał zbadać rzeczy na miejscu i— zdać o tem szczegółowy raport...

Jeszcze inne — nie znające się ani na podróżach, ani na literatach—witały w p. Tissocie przystojnego mężczyznę. Byli zaś i tacy, którzy myśleli, że pan Tissot specjalnie zajmuje się robieniem— ludzi wielkich, ogłaszając po Europie czyny zwykłych miernostek.

Przeżyliśmy chwile uroczyste. Każdego wieczora celebrowano jakiś raut, z wystawieniem pana Tissota, a damy i panowie, we frakach, białych krawatach, dekoltowanych sukniach, słowem wszyscy—składali hołdy p. Tissotowi na nutę:

„Przed tak wielkim korespondentem
Upadajmy na twarze!...“

Potem p. Tissot—raczył nas osierocić, lecz schwytany za serce uprzejmością jaka go nigdzie nie spotkała— postanowił — uszczęśliwić nas na dwa różne sposoby.

Naprzód— opisem swego pobytu w Warszawie.

Powtóre — swemi korespondencjami z Paryża, przeznaczonemi wyłącznie dla polaków.

Obie te wiadomości zachwyciły naród.

Od tej pory nie będziemy już negowani jak lapończycy! Paryż i Europa dowiedzą się, że na ziemi istnieje jakaś Warszawa, w której p. Tissot był i w której robił—spostrzeżenia. A rzeczpospolita francuska ..

Ale... o tem cicho!.. nie zdradzajmy tajemnic stanu...

Takie miały być płodne skutki pobytu pana T. w Warszawie. Co się tyczy jego korespondencyj z Paryża, na tych opieraliśmy jeszcze śmielsze nadzieje. Byliśmy pewni, że teraz już—poznamy do dna życie rodzinne, towarzyskie, ekonomiczne, moralne, umysłowe i polityczne — wszystkich klas stolicy świata. Wszystkich!... Zacząwszy od sławnej pamięci gałganiarzy i uliczników paryskich, a skończywszy na prezydencie rzeczypospolitej i różnej barwy kandydatach na jego posadę.

Jakoż pan Tissot wziął się do rzeczy z energją.

Długi pobyt w Niemczech i studja nad tamtejszą filozofją, zrodziły w p. Tissocie smak do metody historycznej. Więc w pierwszych listach dał nam ten podróżnik obraz dziejów Paryża, w jego największych genjuszach, jakiemi byli: Blanqui, Heine, Musset i pewna dama, która, przed wojną sewastopolską, prowadziła dom otwarty.

Po tej przegrywce miał p. Tissot dać nam obraz dzisiejszego Paryża. Ale o bogi!... właśnie w chwili, kiedy podobna idea zbudziła się w duszy p. Tissota —spadł śnieg, ścisnął mróz i... Paryż zamarzł!

Cały Paryż, całe te dwa miljony mieszkańców, wszystkie akademje, fabryki, szkoły, instytucje przemysłowe i dobroczynne, krótko mówiąc — wszystko zamarzło!..

Został tylko p. Tissot, który nie mogąc już pisać o nieistniejącym Paryżu, a jednak chcąc oświecić polskie nieuctwo, napisał—zgadnijcie o czem?...

Oto—o Kaukazie!... Z Paryża o Kaukazie!... Na podstawie książki świeżo wydanej, co tak wzruszyło odnośnego redaktora, że aż udzielił znakomitemu współpracownikowi—*wnuszenije*.

W listach następnych, zechce zapewne p. Tissot zapoznać nas z Syberją, Chinami, Egiptem i tym podobnemi krajami, o których nie mamy pojęcia. Otóż proponuję (dla oszczędzenia p. Tissotowi wzroku przy czytaniu „najnowszych podróży“ po krajach nieznanych), ażeby: wielbiciele i wielbicielki pana T. wysłały mu tych naszych rodaków, którzy nietylko „nieznane kraje“ widzieli na własne oczy, ale robili tam studja naukowe.

Spodziewamy się, że przy ich pomocy, nie zbraknie p. T. materjału do dalszych korespondencyj „z Paryża“. A ponieważ utalentowany autor ma także zamiar opisać i Warszawę, radzimy więc, aby przetłómaczono mu etnograficzne dziełko ś. p. Szobera pod tytułem: „Podróż po Warszawie“ i takowe wysłano do literackiego użytku.

Tym sposobem p. Tissot zapozna się bliżej ze społeczeństwem polskiem, o którym musi mieć opinję bardzo ladajaką, jeżeli, siedząc w Paryżu, zaszczyca nas listami o... Kaukazie.

W chwili gdy Paryż zamarzł, a ludzkość z obawą i nadzieją pyta: czy będzie jaka inna stolica świata—i—które z miast dostąpi tego honoru? w tej chwili Warszawa— poczyna dawać znaki życia.

Owe znaki nie dzieją się bynajmniej wedle zakonu *Prawdy*, która dowodzi, że te narody, a-więc i te miasta „żyją,“ które—„myślą.“ „Myśl a będziesz“ — mówi *Prawda*.

Na to zaś odpowiada Warszawa:

— Ja na myślenie nie mam czasu i bardziej smakuje mi zasada: rób skandale, a będziesz!...

Ściśle rzeczy biorąc, to ani Warszawa ani nikt nie robi skandalów. Zrobiły się one same, przypadkiem, z winy pewnego ambitnego dziennikarza.

szną obojętnością dla kraju, pogodzić to rzewne przywiązanie, które abdykujący król okazywał Polsce—w słowach.

Pan Kantecki sprawę sum neapolitańskich przeprowadza przez wszystkie ważniejsze stadja aż do ostatniego, legalnego jej wznowienia przez rząd Królestwa Polskiego w roku 1821.

Ważne materjały historyczne, które mogłyby rzucić jaśniejsze światło na ten proces międzynarodowy o pretensję odwieczną w ostatnich fazach jego rozwoju, znajdują się jeszcze w archiwum państwowem w Petersburgu, oraz w posiadaniu rodziny Tyszkiewiczów.

Ostatnia ta praca p. Kanteckiego, zasługuje na rozpowszechnienie w kołach inteligentnych, a troszczących się o dzieje swojego kraju czytelników.

*

g. „Dzieł Juljana Bartoszewicza", wydawanych niezrażonym nakłademi staraniem syna jego Kazimierza w Krakowie, ukazał się już tom IX ogólnego zbioru; stanowi go nowa serja „Studjów historycznych i literackich".

Wspominaliśmy już niejednokrotnie tak o pożyteczności wielkiej samego wydawnictwa, jak i zasłudze samego wydawcy, który przez cześć dla pamięci ojca i w chęci przysłużenia się literaturze ojczystej, te prawdziwe skarby erudycji, długoletnich badań i żmudnej pracy swego znakomitego rodzica, z prawdziwem zaparciem się własnych interesów wydaje w starannej, skompletowanej edycji.

Wstyd powiedzieć, że ogół, dla którego jeden z najpracowitszych i najpoważniejszych badaczów historyi życie całe poświęcił ukochanej pracy zgłębiania i poznawania przeszłości narodowej, nie może się przez wdzięczność, jeżeli już nie przez dobrze zrozumiany pożytek własny — zdobyć na opłacenie kosztów wydawnictwa dzieł jego, i pozwala synowi rujnować się niejako na spełnienie zadania, które w każdem innem cywilizowanem społeczeństwie uważanoby za obowiązek obywatelski!

Niemcy, anglicy, francuzi, dziesiątki edycji tego rodzaju dzieł rozkupują, nie obojętni na treść ważną związaną z najżywotniejszą sprawą każdego narodu, bo z jego przeszłością, z której rodzi się zwykle i przyszłość jego.

U nas jakoś inaczej...

Czyżby historja była jeszcze za poważnem dziełem dla szerszego koła czytających i tylko pozostawała monopolem wyjątków?...

Drugi tom „Studjów historycznych i literackich" składa się z artykułów pisanych przez autora pomiędzy r. 1854 a 1859.

Znajdujemy w nim zajmującą a głośną swego czasu sprawą „wieczystej fundacji Konstantego Świdzińskiego," początek zamierzonej na większą skalę rozprawy „o hetmaństwie," o Marcinie Matuszewiczu, kasztelanie brzeskim z drugiej połowy zeszłego wieku, jako o poecie i wiele innych cennych artykułów historycznych, drukowanych już wprawdzie po czasopismach i wydawnictwach zbiorowych, ale znanych zaledwie małej garstce specjalnych a gorliwych pracowników na niwie historji i literatury ojczystej.

W uzupełnieniu powyższej wzmianki o nowej książce p. Kanteckiego winniśmy przypomnieć, iż w tomie pierwszym „Studjów" pomieszczoną została obszerna rozprawa także o sumach neapolitańskich, która utorowała drogę pracy młodego historyka.

Radzibyśmy zwróceniem baczniejszej uwagi na wydawnictwo „Dzieł Bartoszewicza" pobudzić do gorliwszego zajęcia się niemi a tem samem do ułatwienia wydawcy zamierzonego zadania, tak wielki pożytek literatury ojczystej mającego na celu.

Nieobjęte krakowskiem wydawnictwem studjum znakomitego historyka o „Zamku bialskim," ukazało się nakładem starej firmy Maurycego Orgelbranda, jako osobne odbicie z lwowskiego „Przewodnika naukowego i literackiego."

Studjum to wielce ciekawe z dziejów Biały Radziwiłłowskiej, zawiera zajmujące obrazy z życia magnatów polskich i dawnej akademii bialskiej.

Jak wszędzie, Bartoszewicz z benedyktyńską iście cierpliwością nagromadził i tu mnóstwo szczegółów historycznych, rzucił krytyczne światło na kwestję przyłączenia słynnej swego czasu Biały do Radziwiłłowszczyzny, przechylając się stanowczo na stronę legendy, która od Illiniczów, nie od Kiszków datuje pochodzenie tego dziedzictwa książęcego.

Autor przesuwa przed naszemi oczyma całą zajmującą i barwną galerję Radziwiłłów począwszy od Mikołaja Sierotki, maluje swoim sposobem, jasnym, energicznym, wyrazistym, postacie ludzi i stosunki owej małej rezydencji książęcej, dziś podupadłej w porównaniu z dawniejszą świetnością, wreszcie kończy rzecz swoją krótką historją powstania, rozkwitu, organizacji i upadku akademii bialskiej, fundowanej przez czcigodnego kapłana ks. Krzysztofa Wilskiego Ciborowicza.

Wielce pouczające dokumenta, zestawione przez autora pozwalają wejrzeć w ducha nauk, kierunku i celów ówczesnego szkolnictwa w Polsce z pierwszej połowy XVII stulecia.

Rzecz całą czyta się z wielką przyjemnością i zajęciem.

SŁUŻBA ZDROWIA

przy drodze żelaznej warsz.-wied. i warsz.-bydgoskiej.

W swoim czasie podaliśmy już wiadomość o ustanowieniu z końcem r. z. służby zdrowia na drodze żel. warsz.-wied. i bydgoskiej.

Z ogłoszonej obecnie drukiem instrukcji dla rzeczonej służby podajemy jeszcze niektóre ważniejsze objęte nią przepisy.

Pomieniona służba ma na celu niesienie pomocy lekarskiej osobom pełniącym jakiekolwiek obowiązki przy wspomnionych drogach żel., rodzinom przy nich zamieszkałym, oraz osobom obcym w razie nieszczęśliwego wypadku lub nagłej choroby na drogach żelaznych.

Służba zdrowia składa się w Warszawie z 6 lekarzy i trzech lub więcej felczerów a na linji dróg żel. z 10 lekarzy i tyluż lub więcej felczerów.

Z pomiędzy lekarzy warszawskich, dwóch przeznaczonych jest do niesienia pomocy lekarskiej rzemieślnikom i robotnikom warsztatów mechanicznych, nadto, uczestnikom szkoły technicznej; dwaj inni lekarze nieść będą pomoc osobom zostającym w służbie ogólnej dróg żel., wreszcie, dwaj lekarze specjaliści, okulista i chirurg, będą udzielali poradę na skutek odesłania do nich chorego przez innego z pomienionych lekarzy.

Obie drogi żelazne podzielono na 10 oddziałów z których każdy ma właściwego lekarza i felczera.

Dla ułatwienia możności otrzymania bezpłatnej pomocy lekarskiej i felczerskiej, urządzono w Warszawie i na stacjach sanitarnych ambulatorja zaopatrzone w odpowiednie środki lecznicze, narzędzia chirurgiczne, bandaże, materjały opatrunkowe, szarpie, bańki, pijawki i t. p.

Apteki podręczne zostają pod bezpośrednim nadzorem lekarzy, którzy przedstawiają dyrekcji wykaz wszelkich potrzeb i środków w jakie wspomniona apteka ma być zaopatrzona.

Dla pomieszczenia ambulatorjum w Warszawie i na prowincji, przeznaczone będą odpowiednie lokale w których, na prowincji będą stały zawsze jedno lub dwa łóżka z kompletną pościelą; nadto, na każdej stacji znajdować się będą nosze dla przenoszenia chorych w razie nieszczęśliwego wypadku.

W dniach i godzinach oznaczonych stosownemi obwieszczeniami na drzwiach ambulatorjum, osoby cierpiące mogą korzystać z pomocy lekarskiej.

Do korzystania bezpłatnie z środków leczniczych w aptece podręcznej, pijawek i opatrunków mają prawo wszystkie osoby w służbie dróg żelaznych zostające, jakoteż rodziny przy nich zamieszkałe; koszta lekarstw branych z aptek ogólnych, ponoszą sami chorzy z wyjątkiem osób, które uległy nieszczęśliwemu wypadkowi.

Lekarze oddziałowi obowiązani są przynajmniej raz na miesiąc objechać swój oddział i na wezwanie zawiadowców, werkmajstrów, nadzorców dróg udawać się do mieszkania chorych w granicach swego oddziału.

Wspomnieni lekarze i felczerzy obowiązani są, po otrzymaniu wiadomości o nastąpionym nieszczęśliwym wypadku z ludźmi, na którymkolwiek oddziale sanitarnym, udawać się pierwszym pociągiem na miejsce wypadku, zabierając z sobą skrzynkę z narzędziami chirurgicznemi.

Lekarze obowiązani są dopełniać rewizji stanu zdrowia i zdolności rozpoznawania kolorów osób nowoprzyjętych do służby, jakoteż osób żądających urlopów z powodu słabości i wsparcia dla poratowania zdrowia.

W zakres obowiązków lekarzy wchodzi także dopełnianie pod względem sanitarnym, rewizji lokali służbowych, bufetów i wszelkich urządzeń stacyjnych; lekarze nadto utrzymują księgi do zapisywania chorych, co posłuży za materjał do zestawień statystycznych w końcu każdego roku.

Kronikarz *Niwy*,—który chce zdawać egzamin na nowellistę *à la* Gaboriau *et Comp.* Walery Przyborowski i inni—napisał powiastkę kryminalną.

Był sobie, — mówi kronikarz, — niejaki pan *X-er*, finansista, który od wielu lat robił interesa pieniężne z panami *Ypsylonerami*, przemysłowcami. Trzeba nieszczęścia, że ten p. *X-er* pokłócił się ze swoim buhalterem, który, dla dokuczenia pryncypałowi, przeszedł do innego finansisty, pana *Zetaua*, i—zdradził przed nim tajemnicę niektórych finansowych operacji p. *X-era*.

Między innemi, powiedział ów buhalter, że p. *X-er*, finansista, w stosunkach z pp. *Ypsylonerami*, przemysłowcami, popełnia „omyłki" w rachunkach, skutkiem czego pp. *Ypsylonery*, nie wiedząc o tem, stracili kilkadziesiąt tysięcy rubli, które p. *X-er* zyskał.

Tyle napisał kronikarz *Niwy* i był ogromnie kontent, że udało mu się stworzyć tak kryminalną historyją.

— A co, mówił chodząc po mieście,—zły pomysł?... Gaboriau umarł ze zgryzoty, a Przyborowski —już mi się nie kłania!...

I był pewny, że jego powieść jest genjalną fantazyją.

Już obstalowaliśmy honorowy obiad dla świeżo upieczonego autora,—już *Echo* zobowiązało się raz na tydzień robić sprawozdania z jego kryminalnych romansów,—już „jedno z pism" miało otworzyć gościnne szpalty na zbesztanie nowego talentu,—już Przyborowski zaczął obchodzić lasy, bagna i trupiarnie w celu napisania jeszcze kryminalniejszej powieści, gdy w tem...

P. Goldfeder, współczesny finansista warszawski, wystąpił z artykułem, w którym dowodził, że aczkolwiek on jest *X-rem*, opisanym w *Niwie*, wszelako tak brzydkich interesów, o jakich mówiła *Niwa*, on nie popełniał. To wymysł jego współzawodnika p. *Zetaua*!

Po liście p. Goldfedera, wystąpili dwaj przemysłowcy, z Pabijanic, pp. Krusche i Ender, którzy twierdzą, że oni są opisanymi w *Niwie Ypsylonerami*, że — między nimi a p. Goldfederem istniały stosunki pieniężne i niejakie różnice w rachunkach, ale że różnice te są „drobne i wszędzie trafić się mogą." Dodali w końcu, że kwasu tego narobił pewien młody człowiek, który wystąpił „z interesu" p. A. Goldfedera i zaangażowany został do p. Wilhelma Landau, współzawodnika i nieprzyjaciela p. G.

W trzecim akcie ukazuje się — niejaki p. M. Lubawski, który twierdzi, że on jest buhalterem opisanym w *Niwie*, ale że „drobne różnice," między firmą A. Goldfeder i firmą Krusche i Ender, dosięgają cyfry 20,000 rs.

Takim to dziwnym trafem, ambicja kronikarza *Niwy*, narobiła ciężkiego zmartwienia finansistom, przemysłowcom i buhalterom!

Nie koniec na tem. Los bowiem,—jak gdyby chcąc przekonać, że on jest najlepszym powieściopisarzem, wmięszał do gry i p. Wilhelma Landau. Finansista ten został okradziony na setkę tysięcy rubli, a jego inkasent otrzymał tak silny cios toporem w głowę, że aż krew z sieni bryzgnęła do kantoru, podobno już zamkniętego.

Same cuda!...

Kronikarz *Niwy* sinieje z żalu, a Przyborowski pisze romans taki kryminalny, że jego dom, jak rzeźnia, ma być poddany dezinfekcji, zaopatrzony w kanały, wodociągi i t. d.

Zaś „jedno z pism" chce kronikarzowi *Niwy* wystylizować pochwałę, jako talentowi, z którego już — nic nie będzie.

Dziś sprawa między pp. Goldfeder *et Comp.* jest całkiem zagmatwana i tylko śledztwo mogłoby ją wyjaśnić. Panowie ci robią wrażenie znakomitych gimnastyków, którzy jak zaczną wspólnie wywracać kozły, tak w wirze tym ginie wszystko: ręce, nogi, głowy, barwy odzienia i — tworzy się jedna, szara kula.

Swoją drogą każdy z interesantów upewnia, że on ma słuszność i że działa w dobrej wierze. Zatem — wszyscy ci panowie mają słuszność, ich zaś drastyczne artykuły oparte są na nieszczęsnem nieporozumieniu, które trwoży publiczność, a giełdę — straszne gorszy.

Sprawę tę skończyć należy tak, czy owak. Albo przed sądem kryminalnym, który ukarze winowajców, albo przed sądem — honorowym, który pogodzi zwaśnionych.

Waśń, osobliwie między ludźmi fachowymi i zdolnymi, jest rzeczą szkodliwą. Niech więc strony pojednają się, a dla ukarania swojej literackiej popędliwości, niech — wygłoszą trzy publiczne odczyty na cele dobroczynne.

Jeden z panów mógłby nauczać — buhalterji.

Drugi — przedstawiłby ogólną teorją operacji finansowych: korzystnych i mniej korzystnych.

Trzeci — mówiłby o *arbitrażu* czyli: o sposobach najkorzystniejszego operowania kapitałami.

Pomimo naszą argumentacją, niektórzy sądzą i sądzić będą, że kronikarz *Niwy* nie pisał fantastycznego romansu, ale ogłosił fakt, czyli, jak się u nas niekiedy mówi: „ujawnił nadużycie".

Prasa nie czekała na listy p. *G. et Comp.*, ale powtórzyła artykuł *Niwy*, wzbogacając go tu i owdzie własnemi uwagami.

Prasa jest w porządku.

Podobne nadużycia, to klęska kraju, to choroba, która toczy narodowy organizm i, powiedzmy prawdę: gnoi się w ostatnich czasach. Należy więc

W wypadkach chorób obłożnych, lekarz może odesłać chorych do naibliższego szpitala na koszt dróg żelaznych.

Lekarze: chirurg i okulista w Warszawie zamieszkali, jako specjaliści, udzielać będą rady lub pomocy na wezwanie innych lekarzy, a w razie nieszczęśliwego na kolei wypadku, obowiązani są, na wezwanie dyrekcji, udać się na miejsce wypadku.

Wszyscy lekarze i felczerzy otrzymują stałe wynagrodzenie corocznie etatem wyznaczone, jak również, nabywają praw emerytalnych przysługujących urzędnikom i oficjalistom dróg żelaznych; wszyscy nadto otrzymują bilety bezpłatne na właściwe przestrzenie drogi.

Fundusz etatem dla służby zdrowia wyznaczony wynosi obecnie: na drodze żel. warsz.-wied. rs. 6650, na drodze warsz.-bydg. rs. 1350; z tego jeden lekarz pobiera płacy rs. 900, pięciu po rs. 600, sześciu po rs. 450, dwóch po rs. 300, jeden rs. 200 i felczer w Warszawie rs. 600.

Agi.

Pod krzyżem.

Mroźny i wietrzny był wieczór styczniowy.
Drżący blask latarń migotał na śniegu,
Wiatr głucho jęczał wśród ciszy grobowej,
Lub gdzieś skrzypiącą wstrząsał okienicą,
Mimo kamienic milczących szeregu
Rzadki przechodzień pomykał ulicą.

Wśród cieniów nocy rozsnutych dokoła,
Jakież to światło jaśnieje w oddali?
U zbiegu ulic na ścianie kościoła
Krzyż—a na krzyżu, uwieńczon cierniami
Zbawiciel kona pomiędzy łotrami...
Lampeczek kilka pod krzyżem się pali.

A pod figurą Pana po nad Pany
Chłopak ziębnięty, otulon w łachmany,
Z wyrazem w twarzy nędzy i cierpienia
Do tych lampeczek chwiejnego płomienia
Skostniałe, sine wyciąga rączęta.
Ale stóp krzyża broni gęsta krata,
Taka wysoka, tak szczelnie zamknięta!
Dziecku błysnęły w oczach dwie łzy duże...
Chciało wstać... padło... przy kościelnym murze,
U stóp figury Zbawiciela świata.

I szedł tamtędy ktoś dziwakiem zwany
I na ten widok krew mu w sercu skrzepła,
I podniósł z ziemi nawpół martwe dziecię.
Jak mógł otulił w swój płaszczyk łatany
I zabrał z sobą szepnąwszy: O świecie!
Nieco mniej świateł daj Panu nad Pany,
A jego biednym dziatkom więcej—ciepła!

Kraków, 31 stycznia 1881.

Czesław.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż komisja obradująca nad podatkiem dochodowym ukończyła już swoje prace. Referat jej przedłożony zostanie do rewizji. Wpływ z podatku obliczają na 35½ miljona rubli.

= *Agence russe* donosi, iż podatek od cukru nie zostanie zwiększony, lecz tylko rodzaj opodatkowania będzie zmieniony, ma on na przyszłość zasadzać się nie na środkach produkcyjnych fabryki, lecz na wyrobach.

= Gazety rosyjskie donoszą, że prace specjalnej komisji, mającej na celu wyrobienie nowych przepisów prasowych zostaną bardzo niedługo ukończone; przypuszczają, że opublikowanie przepisów nastąpi w kwietniu roku bieżącego.

= Przy ministerjum dóbr państwowych ustanowioną została specjalna komisja, która ma się zająć opracowaniem kwestji ochrony lasów skarbowych; projekt wypracowany przez nią niebawem przedstawiony zostanie na zatwierdzenie władzy wyższej.

= Gazety petersburskie donoszą, iż ministerjum komunikacyj w roku bieżącym przystąpić ma między innemi do zbadania i opisania rzek Narwi i Biebrzy.

= *Warsz. dniew.* podaje szczegółowy wykaz przewidzianych na rok bieżący wydatków na utrzymanie duchowieństwa rzymsko-katolickiego w djecezjach Królestwa Polskiego. Dowiadujemy się ztamtąd, że ogólna suma asygnowana na ów cel przez ministerjum spraw wewnętrznych wynosi 988,731 rs. Z tego przeznaczonem zostaje: *a)* zgodnie z ukazem z d. 8 listopada 1864 roku na wsparcia dożywotnie dla zakonników, którzy oddalili się z kraju za granicę — 6300 rs., oraz na utrzymanie wikarjuszów i organistów przy b. kościołach poklasztornych — 11,175 rs., razem 17,475 rs.; *b)* na zasadzie zatwierdzonych w dniu 4 grudnia 1864 r. przepisów, na utrzymanie klasztorów etatowych — 60,750, z czego na klasztory męskie 43,250 rs. i na żeńskie — 17,500 rs., na stałe i dodatkowe wsparcia dla osób stanu zakonnego nieetatowych — 16,460 tudzież dla wizytatorów djecezjalnych i innych klasztorów — 5150 rs., razem 82,360 rs.; *c)* zgodnie z ukazem 26 grudnia 1865 r. na różne wydatki — 41,455 rs., a mianowicie: na wsparcie dożywotnie dla kanonika Szukalskiego 300 rs., na utrzymanie seminarjów djecezjalnych 24,455 rs. i na dodatkowe wsparcia dla administratorów parafij, liczących więcej niż lat sześćdziesiąt 16,700 rs.; *d)* na zasadzie zatwierdzonego w dniu 26 grudnia 1865 r. etatu świeckiego duchowieństwa rzymsko-katolickiego, na utrzymanie tegoż duchowieństwa — 782,400 rs., a mianowicie: dla arcybiskupa i biskupów djecezjalnych w Królestwie — 34,000 rs., na utrzymanie duchowieństwa katedralnego — 28,000 rs., na utrzymanie duchowieństwa parafialnego — 646,000 rs., na dodatkowe pensje dziekanom — 12,600 rs., na dodatkowe wsparcia po 100 rubli dla administratorów parafij, liczących więcej niż lat sześćdziesiąt pięć — 10,000 rs., na nabożeństwo w kościołach katedralnych — 1800 rs. i wreszcie na wydatki nadzwyczajne — 50,000 rs.; *e)* na zasadzie najwyżej zatwierdzonych opinij rady państwa z dnia 25 marca 1868 roku, 14 maja 1874 r., 28 lutego 1878 i 8 maja 1879 r. na utrzymanie akademji duchownej rzymsko-katolickiej w Warszawie — 6500 rs., na najem lokalu na parafję w Pinczowie — 325 rs., na utrzymanie dwóch etatowych wikarjatów w parafiach augustowskiej i sapermińskiej w gub. suwalskiej — 300 rs. i na utrzymanie administratora w parafji Strzelcowiźnie, w pow. sejneńskim — 300 rs., razem 7,425 rs.; *f)* na zasadzie postanowień z 28 lutego i 29 sierpnia 1879 r. na naprawę domu biskupiego w Sejnach — 180 rs. i na dodatkowe utrzymanie dla biskupa djecezji kalisko-kujawskiej — 2000 rs., razem 2180 rs. i wreszcie *g)* zgodnie z zatwierdzonem d. 31 paźdz. 1875 r. postanowieniem komitetu do spraw Królestwa Polskiego, na różne potrzeby kościelne—55,436 rs., a mianowicie: na budowę i naprawę kościołów, które utraciły swe fundusze w Księztwie Poznańskiem — 6014 rs., na nabożeństwo w etatowych i nieetatowych klasztorach żeńskich — 5600 rs., na utrzymanie osób stanu zakonnego, pozostałych po zniesieniu klasztorów w 1819 r. 60 rubli, dla bractwa niemieckiego w Warszawie 482 rs., na utrzymanie księży emerytów — 3650 rs., dla klasztorów djecezjalnych — 17,000 rs., dla emerytów duchownych — 7350 rs. i wsparcie dożywotnie zakonnicy Ussakowskiej — 189 rubli.

= W m. styczniu r. b. przewieziono drogą żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg., dostarczonego z Cesarstwa i Królestwa zboża w ilościach następujących: pszenicy pud. 26,523, żyta pud. 111,678, owsa pud. 49,251, grochu pud. 5065, gryki pud. 4355, kaszy jaglanej pud. 9398, kaszy gryczanej pud. 7260, mąki żytniej pud. 3110, siemienia lnianego pud. 15,000, anyżu pud. 600, prosa pud. 860, otrąb pud. 610.—Do Austrji i Szląska: pszenicy pud. 610, żyta pud. 13,380 do prus przez st. Aleksandrów: żyta pud. 610, owsa pud. 580.

= Droga żelazna warszawsko-petersburska zamierza podobno podnieść bardzo znacznie opłatę pobieraną za przewóz lnu do Warszawy, oraz na stacje dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej. Takie podwyższenie taryfy spowoduje zapewne, że przewóz lnu z prowincyj nadbałtyckich zwróci się na inne drogi pomijając Warszawę i nasze koleje. Interesowane zarządy czynią podobno starania aby droga petersburska odstąpiła od tego zamiaru.

= W sierpskiem powstała godna rzeczywiście uwagi myśl uregulowania rzeczki biorącej początek w o-

---

strzegać opinję publiczną, budzić ją i tłomaczyć, że: ludzie, którzy w jakikolwiek sposób wyzyskują bliźnich, są ludźmi złymi i że pobłażać im nie wolno, pod karą upadku moralnego i materjalnego.

Ale prasa przy ogłaszaniu takich faktów powinna być ideaalnie bezstronną, t. j. wytykać nadużycia wszędzie — gdziekolwiek one zachodzą. Niech wobec występku nie istnieje klasyfikacja ludzi na starozakonnych i chrześcijan, *...erów* i *...skich*, finansistów i obywateli ziemskich.

Tymczasem tak nie jest. Awantura warszawskich finansistów grzmi jak głos dzwonu po wszystkich pismach. Ale awantury „ziemiańskie“ pokrywają się dyskretnem milczeniem, albo ogłaszają się w formach złagodzonych.

Niedawno *Gazeta Kielecka* napisała, podobno bajkę, o właścicielu majątku, który pragnąc aby dobra jego wystawiono na licytacją i w ten sposób zepchnięto część długów,—nie płaci rat Towarzystwu kredytowemę ziemskiemu.

Natomiast raty te płaci wbrew kontraktowi dzierżawca, ponieważ boi się pożądanej przez właściciela licytacji. Ów dzierżawca jest zarazem wierzycielem i przy w s wieniu majątku na sprzedaż, może stracić swój kapitał.

To opowiadanie *G. K.* ma być fałszywe, ponieważ między wierzycielem i właścicielem są jakieś poboczne rachunki. Fakt przecie należało rozgłosić, w nadziei, że miejscowa opinja dojdzie ładu,—niewinnego zrehabilituje, a nadużyciom kres położy.

Pisma jednak milczały, a jedno z nich donosząc o fakcie, zaczęło od słów: *to pewnie wyjątek!..*

Co za wyjątek? To nie *wyjątek*, ale skarga na *wyzyskiwanie*, to nieszczęście dla dzierżawcy, a wstyd dla właściciela. Sprawa p. Goldfedera *et Comp.* jest także „wyjątek“,—a raczej: zbiór wyjątków. A jednak pisano o niej gęsto, wyciągnięto sens moralny i zmuszono interesowanych do wyjaśnień. Publiczność już wie, gdzie się pali i ręki tam nie włoży.

A może pisma trzymały „wyjątek“ kielecki w tajemnicy dla tego, aby nie kalać gniazda?.. Lecz któż kala gniazdo: czy ten kto krzywdzi dzierżawców i chce skrzywdzić wierzycieli, czy ci—którzy domagają się sprawiedliwości?..

Występek jest zawsze występkiem, czy chowa się za szyld handlarza, czy za herbowną tarczę. Ale staje się groźnem niebezpieczeństwem wówczas, gdy opinja zmuszoną jest do milczenia, czy to przez obawę, czy przez niewczesny sentyment.

Złe to gospodarstwo społeczne, gdzie jedno pochodzenie, albo zajęcie jest jak pręgierz, na którym wszystkich uważa się za zbrodniarzy, a inne pochodzenie i stanowisko jest jak forteca, w której ukrywać się może nawet występek. Lepiej będzie, jeżeli każdy obywatel kraju, bez względu na wyznanie, fach i rasę przekona się, że opinja publiczna mierzy jego cnoty i grzechy, ale nie długość brody albo surduta.

Surdut można obciąć; krzywdę trudno naprawić.

Lublin chce mieć wystawę, ale swoją własną, lubelską. Nie będzie to wystawa przedmiotów do nauczania służących, ani wystawa lubelskiego przemysłu, ani wystawa lubelskiej sztuki, ale—wystawa „starożytności“.

W tej kwestji Lublin, pamiętający czasy Leszków, podobny jest do człowieka, który, nosi czapkę na głowie, a szuka jej po całym domu.

„Starożytności“ tych dostarczy okoliczne obywatelstwo. „Tam,—mówi organ miejscowy,—znajdują się odwieczne gobeliny i makaty,—owdzie starożytny zegar,—gdzieindziej misternie wyrobione modele *naczyń* (?..) w innem miejscu zbiór *puharów* (!..) pamiętających czasy Augusta III-go, a nawet—w pewnem miejscu... trzewiczek królowej Bony (!)...“

Ciekawy jestem, jaką korzyść obiecują sobie lublinianie z obejrzenia: „makat“, „gobelinów“—a choćby nawet owych misternie wyrobionych „*naczyń*“?... Wiadomo mi, że ludzie tamtejsi zawsze pasjami lubili *bony*, ale na co przyda się im—„trzewiczek królowej Bony“?!..

W każdym razie wystawa byłaby charakterystyczną. Dowiodła ona prawdy starej jak świat, że:

Gdzie przeszłość zostawia tylko „zbiór puharów“ i „trzewiczki“, jako jedyną spuściznę, tam teraźniejszość ma do pokazania bardzo niewiele.

Chciałbym Lublinowi wyświadczyć usługę i dlatego powiem:

Dajcie spokój „naczyniom“, „puharom“, „trzewiczkom“, bo one ani was zbawią ani zabawią. Gdybyście poza obrębem „naczyń“ nie mieli nic więcej do pokazania, byłoby źle. Na szczęście jest lepiej.

Macie pewniejsze tytuły do sławy i „misterniejsze modele“ do naśladowania. Posiadacie obywateli, którzy w epoce powszechnego letargu troszczyli się o rozwój rolnictwa i utrzymanie solidarności.

Macie takich, którzy zakładali ochronki miejskie i wiejskie,—wyrabiali kredyt sąsiadom,—przeprowadzali projekta czytelni ludowych,—pisali ustawę emerytalną dla oficjalistów,—urządzali zabawy dla służby, — leczyli chorych włościan, — uczyli ich dzieci...

Oto wasza „wystawa“.

Nie zasłaniajcie jej „puharami z czasów Augusta III-go“ — „trzewiczkami Bony“ i — „misternemi naczyniami“, które niech odpoczywają w kącie...

Lada miljoner zasypie waszą „wystawę“ jeszcze „starożytniejszemi“ okazami, które dziś sprzedają na wszystkich jarmarkach. Ale cnót obywatelskich nie zdoła zakryć owem „misternem naczyniem“, które... chcecie pokazywać Lublinowi jako specjał.

Bolesław Prus.

kolicach Bielska i płynącej do Sierpca i dalej, a zwanej Sierpiennicą. Dokładne wykonanie tej roboty mogłoby poprawić bardzo znacznie wartość 1,000 morgów łąki, przylegających do samej rzeczki, nie mówiąc już o oddziaływaniu na grunta sąsiednie. Nadto rzeczkę możnaby przy regulacji zrobić w części przynajmniej spławną, co byłoby bez wątpienia nader korzystnem dla okolicy. Koszt robót regulacyjnych wyniósłby 10,000 rs., co stanowi po rs. 10 na morgę. Rzecz cała zresztą jest jak dotąd, w oddalonym tylko projekcie.

= Onegdaj w gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego odbyło się pierwsze posiedzenie połączonych władz Towarzystwa, mających się zająć rozbiorem prejektu delegacji co do podniesienia skali pożyczek Towarzystwa w listach zastawnych, wprowadzenia ulg dla stowarzyszonych wopłacie należności Towarzystwu na wypadek klęsk losowych złagodzenia środków egzekucji i nakoniec przepisów co do poszukiwania utraconych listów zastawnych na podstawie prawa z r. 1869 wystawionych; w obradach tych oprócz prezesa komitetu Towarzystwa p. Aleksandra Ostrowskiego prezydującego, i prezesa dyrekcji głównej barona Mengdena, uczestniczy szesnastu radców komitetu, dziewiętnastu radców dyrekcji głównej i dziewięciu prezesów dyrekcyj szczegółowych, albo ich zastępcy.

= W dniu 5 marca r. b. odbędzie się nadzwyczajne zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa zakładów górniczych; na posiedzeniu tem między innemi przedstawione zostaną do decyzji zgromadzonych: projekt przerobienia pudlingarni w Brodach na walcownię blachy żelaznej i wogóle rozszerzenie działalności zakładów Towarzystwa, oraz kwestja obmyślenia środków finansowych dla wzmocnienia kapitału obrotowego Towarzystwa.

= Dopełnianie formalności meldunkowych znowuż obostrzone zostało. Władza policyjna nakazała rewirowym przy codziennym przeglądzie domów w ich rewirach położonych, odbierać od rządców kartki meldunkowe i natychmiast, bez odwłoki do dnia następnego dopełniać przepisanych formalności. W czasach zaś zmiany mieszkań to już przy terminach kwartalnych nakazano ażeby meldunki wygotowane były w przeciągu 24 godzin. Obowiazek ten włożono na rewirowych i urzędników meldunkami trudniących się pod surową odpowiedzialnością.

= *Presse* wiedeńskiej w telegramie z Petersburga donoszą, iż propaganda anti-semicka w Helsingforsie i Warszawie nie miała najmniejszego powodzenia.

= *Kurjer poranny*, jak się dowiaduje *Wiek*, uzyskał w tych dniach koncesję na rozszerzenie ram swojego programu, a mianowicie części politycznej, która nadal przegląd wypadków politycznych mieścić w sobie będzie.

= W dniu 15-tym b. m. dany będzie w resursie kupieckiej wieczór z tańcami dla członków tegoż stowarzyszenia i ich rodzin.

= **Z teatru i muzyki.**

* Na jutro zapowiadają znów pierwsze przedstawienie „Snu nocy letniej“ opery Thomasa...

Jutro maskarada piąta—w południe poranek muzyczno-dramatyczny na rzecz osób wchodzących do składu teatrów warszawskich.

* Do jutrzejszego przedstawienia w teatrze amatorskim Towarzystwa dobroczynności dodano też część muzyczną.

* *Biesiada literacka* ukończyła wczoraj druk humoreski scenicznej M. Gawalewicza „Po drodze“.

Rzecz ta ukaże się w osobnej odbitce.

* *Illustracja powszechna* petersburska pomieściła wizerunek i bardzo pochlebny życiorys Marceliny Kochańskiej, wyraźnie *Kochańskiej*.

* W dalszym ciągu artystycznej swej podróży po Galicji i Rumunji, Józef Wieniawski, bardzo gorąco jest przyjmowany.

Wieniawski grał w Krakowie, Tarnowie, Przemyślu, Lwowie, Tarnopolu, Stanisławowie, Czerniowcach.

Po kilku jeszcze koncertach w Rumunji wraca pianista nasz do Warszawy, skąd podąży na zapowiedziany koncert w Hamburgu.

Wieniawski projektuje jeszcze podróż po Danji, Szwecji i Norwegji.

= Donoszą nam z Wiednia:

„J. I. Kraszewski po trzydniowym pobycie w stolicy austryjackiej udał się do południowej Francji, gdzie z porady lekarzy zabawić ma dłużej.

„Grono posłów polskich [illegible] na cześć jubilata dnia 30 z. m. wystawny bankiet w sali hotelu Müllera, gdzie Kraszewski zamieszkiwał.

„Znany nakładca Hartleben przystąpił do wydania przekładów niemieckich wszystkich powieści nestora naszej literatury.“

= *Art. nad.*

Subsydjum rządowe 6,000 rs. jakie dyrekcja, a raczej Towarzystwo wyścigów corocznie, a więc i w roku bieżącym otrzymuje, przeznaczone jest specjalnie na *nagrody rządowe dla koni wyścigowych* (mianowicie: gonitwa I 500 rs., III 2,000 rs., VIII 1,000 rs., XII 1,000 rs., XVII 1,000 rs. i XX 500 rs., razem 6,000 rs.), a nie na *wystawę*, która literalnie żadnego subsydjum nie otrzymuje i wyłącznie z funduszów Towarzystwa jest urządzana.

W tej więc materji artykuł *Kurjera Warszawskiego* z dnia 28-go stycznia r. b. błędną daje informację.

Ponieważ drobna ta pomyłka, jaka się niewątpliwie wypadkowo wkradła do tak poważnego artykułu, nie jest w każdym razie pozbawioną znaczenia, mamy więc nadzieję, że redakcja objaśnienie nasze zużytkować raczy.

Z wysokiem poważaniem
Jan M. Kamiński,
sekretarz k. wystawy.

= Składy węgla.

Jeszcze cztery nowe składy węgla (!) otwarte będą w Warszawie.

I tak: na ulicy Wolskiej pod nr 3086, na Bonifraterskiej pod 11, na Nowolipiu pod 40 i na Wilczej pod 2.

Dla dopełnienia właściwych formalności i zrewidowania miejsc tych pod względem bezpieczeństwa publicznego delegowaną została jak zwykle specjalna komisja.

= Szlachetny czyn.

Przy opisie pożaru w fabryce Wolfa Hermelina na Nowolipiu pod nr 78 w dniu 28-ym stycznia wynikłego, niepominęliśmy milczeniem szlachetnego czynu jednego z policjantów powązkowskiego cyrkułu.

Żołnierz ten spostrzegłszy w dymniku domu płomieniami trawionego kobietę z dzieckiem na ręku, rzucił się w ogień i uratował matkę i dziecię.

Uratowaną jest Ryfka Lewandowska — nazwisko zbawcy: Stanisław Jegaczewski.

Jegaczewski otrzymał właśnie nagrodę z rąk właściwej władzy.

= Z sądu wojennego.

Wiadomość podana przez jeden z dzienników tutejszych, jakoby do Warszawy przybywał Włodzimierz Spasowicz, dla bronienia głośnej sprawy porucznika Zienczenki, była istotnie przedwczesną.

Porucznika Zienczenki bronić ma kto inny.

Natomiast, jak się dowiadujemy, bronić będzie Spasowicz w tutejszym sądzie wojennym pułkownika B.

Jeden z pierwszych aktów dramatu odegrał się w Kaliszu.

Tam właśnie pułkownik B. strzelił na ulicy do rotmistrza ***.

Pobudek tego czynu niepodobna nam obecnie wyjaśnić szczegółowo.

Możemy tylko nadmienić, iż, jak słyszeliśmy, pułkownikiem B. kierowała zemsta.

= Na paradyzie.

Rzezimieszkowie dostali się aż tak wysoko...

W tych dniach panu L., żarliwemu amatorowi teatru, z górnego tego miejsca śledzącemu z zajęciem bieg akcji, wyciągnięto złoty zegarek.

Pan L. ocenia go na rs. 100—zegarek był emaljowany z wyobrażeniem kobiecego biustu...

= Dobry pasażer.

W tych dniach pan *** obywatel z kaliskiego drogą łódzką dążył do Warszawy.

Do wagonu drugiej klasy, w którym pan *** się znajdował, wszedł pewien młody jegomość

Pan *** drzemał rozkosznie...

Przebudziwszy się, na drugiej stacji spostrzega pan *** iż młody jegomość już wysiadł.

Jakby tknięty przeczuciem sięga pan *** do kieszeni — kieszeń ta była przeciętą i... bez pugilaresu!

Zeskamotował go dobry pasażer i czmychnął bez śladu.

Pugilares mieścił w sobie 3,000 rubli.

= Wykrycie łotra.

W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości o przytrzymaniu w Toruniu Goszczyńskiego *vel* Jarzenkowskiego, który kilka dni temu zeskamotował z kancellarji pocztowej w Płońsku sumę przeszło trzydziestu tysięcy rubli, dochodzą nas dziś nowe szczegóły.

Rzezimieszek pomimo natychmiastowego rozesłania telegramów i zarządzonych poszukiwań, potrafił przemknąć się przez powiaty: Płoński, Płocki, Sierpski i Lipnowski i dostać się zagranicę, gdzie władze także powiadomione były o spełnionej kradzieży i ucieczce złodzieja.

W Toruniu Goszczyński stanął w nędznej karczmie na przedmieściu i złożył u gospodyni do przechowania znaczną część zagrabionej summy.

Tymczasem jednak począł wydawać mnóstwo pieniędzy i skupować najrozmaitsze przedmioty, zegarki, samowary, łóżka żelazne i t. p.

Właśnie w chwili kiedy z temi sprawunkami jechał dorożką, został przez policję toruńską zaaresztowany...

Z ukradzionej sumy brak podobno tylko około półtora tysiąca rubli.

Goszczyński przyznał się już zupełnie do winy...

= Kulig...

W opoczyńskim pod koniec karnawału w jednym z miejscowych domów obywatelskich odbędzie się świetny kulig.

Uczestniczyć w nim będzie 200 osób.

= Zagorzali myśliwcy.

W *Gaz. kiel.* czytamy co następuje:

„W dziennikach i nadsyłanych nam korespondencjach czytamy żażalenia na strażników ziemskich, którzy wolni od systematycznej pracy, a raczej nie pojmując zadań swego powołania, zachorowali na... manję myśliwską.

Rzeczą jest zwykłą spotkać strażnika ziemskiego z dubeltówką na ramieniu na cudzych gruntach (ma się rozumieć, bez upoważnienia właściciela) tępiącego zwierzynę.

Niedość na tem, przed dwoma tygodniami we wsi P., strażnik dla własnej przyjemności polował z „naganką“ na gruntach dworskich.

Obywatel zaniósł na to skargę do naczelnika powiatu, który przyrzekł surowe skarcenie strażnika...

Wielu jednak, dla świętej spokojności, powodując się dziwną i niepojętą dla nas obawą, toleruje te myśliwskie wycieczki pp. strażników i tym sposobem przyczynia się do rozpowszechnienia złego...“

= **Wypadki.**

* W nieoświetlonej sieni domu nr. 7 przy ulicy Marjańskiej, idący z posyłką do jednego z lokatorów K., żołnierz, spadł ze schodów i potłukł się silnie.

Właściciela domu który nie oświetlił schodów, pociągnięto do odpowiedzialności.

* Na Nowym Świecie Józefa S. służąca, pośliznąwszy się upadła i złamała nogę w kolanie.

* Na t. z. „zbornym punkcie,“ na Pradze, znaleziono wczoraj podrzucone dziecię płci żeńskiej około czterech tygodni mieć mogące.

Odesłano je do domu podrzutków.

* Przejechania.

Na ulicy Senatorskiej woźnica prywatnego ekwipażu p. N. przez nieostrożność najechał na przechodzącą Jadwigę P. którą silnie skaleczył w bok.

Powożący wozem roboczym próżnym w Alei jerozolimskiej, najechał na Teofilę M. która padając na bruk mocno zraniła się w głowę.

Na Nowym Świecie powożący prywatnym ekwipażem najechał na przechodzącego Herszka Z. który uderzony dyszlem w plecy, upadł, potłukł się mocno i wywichnął rękę.

* Wczoraj wieczorem przy ulicy Ciepłej pod nr. 5 zapaliły się sadze.

Ogień ugaszono w zarodku

* Kradzieże.

W domu pod nr. 4 przy ulicy Mostowej z mieszkania pani F. skradziono paręset rubli gotówki oraz wiele kosztowności, których wartość poszkodowana ocenia na kilkaset rubli.

Na Dzikiej jednemu z lokatorów skradziono wczoraj dwa świeczniki srebrne wartości rs. 100.

P. Michałowi L. z zamkniętego składu przy ulicy Gnojnej pod Nr 11, za pomocą wyłamania drzwi, skradziono pudło drewniane z maszyną do szycia, oraz inne rzeczy ogólnej wartości rs. 895.

Złodzieje żadnego nie pozostawili śladu

Śledztwo zarządzono.

= Nowość.

Słynna komunardka p. Ludwika Michel pokazuje się w domu swoim... za pieniądze!

Dochód ztąd osiągnięty przeznaczyła na rzecz amnestjonowanych kolegów...

= Zegarek Napoleona I.

Po zabiciu księcia Ludwika Napoleona, zabrali mu zulusy także zegarek Napoleona I, który książę nosił przy sobie.

Zegarek ten dostał się niedawno w posiadanie anglików.

Stara zuluska przyniosła go do obozu anglików, stojących w polu przeciw boerom i zamieniła go za... barana!

Co za tragi-komiczny związek osób i wypadków, rozpoczynający się od cesarza Francji Napoleona I i jego zegarka, a kończący się... na baranie angielskim w kraju zulusów!

= *Plus de confidence que de znajomence.*

Lojalni poddani królowej angielskiej, zasmuceni są głęboko surowością jej obyczajów i unikaniem zabaw dworskich.

Wyręcza ją w tem całkowicie książę Walii, lecz

przy takich sposobnościach wydarza się nieraz coś, co jest „*shoking*.“

Księżna Walii jest za dobra i pobłażliwa, i naraża się z tego powodu na zarzuty, że na jej salonach bywają często osoby, których ani urodzenie ani inne zasługi do tego nie uprawniają.

Otóż niedawno na jednym z wieczorków, danym przez księżnę dla ściślejszego kółka znajomych, znajdowała się młoda dama, mrs. Lan..., uchodząca za piękność londyńską i tylko właśnie głośnej swojej piękności zawdzięcza przypuszczenie do książęcego towarzystwa.

Książę Walii okazywał się więc dla tej młodej damy—jakby to powiedzieć?—bardzo uprzedzającym...

Angielski następca tronu na wieczorkach swoich jest to sobie zawsze „dobry książę“ — do tego stopnia, że można sobie nawet coś względem niego pozwolić.

Tak też rozumowała śliczna mrs. Lan... i stało się, że owa piękność w chwili gdy dla orzeźwienia podano lody, kawałeczek—malutki kawałeczek lodów—Jego królewskiej wysokości łyżeczką za kołnierz wpuściła.

Konfidencjonalna ta swawola wpłynęła, jak powiadają, na admirację księcia Walii dla pięknej damy bardzo—ochładzająco...

= Tematy.

Athenaeum angielskie podaje, iż w Marburgu 1655 roku na wydziale protestancko-teologicznym z exegezy Pisma Świętego naznaczono do rozwiązania następujące trzy tematy:

a) Gdy osioł Balaama przemówił, jaka zaszła zmiana w organach jego wewnętrznych?

b) W jakim języku porozumiewać się będzie rodzina Noego na Sądzie Ostatecznym?

c) Czy Łazarz, rozszafowawszy majątkiem przed śmiercią, mógł cofnąć zapisy po zmartwychwstaniu?

= Przemysł.

Amerykańskie towarzystwa telegrafów i telefonów zaprowadziły po większych miastach osobliwszą gałęź przemysłu.

Podejmują się mianowicie za pewną miesięczną opłatą... *budzić* służące w domach prywatnych i podróżnych w hotelach.

W pokoju nieszczęśliwej ofiary telefonowej wisi bardzo silny przyrząd do dzwonienia, który w oznaczonej godzinie ze straszliwym łoskotem wybucha, najzawziętszego śpiocha przywraca do przytomności i tak długo szaleje, dopóki męczennik lub męczennica nie wstanie i tej awanturze końca nie położy!

= Na egzaminie z historji.

Nauczyciel. Jak się nazywała matka króla francuskiego, Henryka czwartego?

Zapytany milczy...

Głos z ławek (odpowiada cicho). Joanna d'Al...

Uczeń (egzaminowany z determinacją). Joanna d'Arc, dziewica Orleańska!...

— U winiarza...

Jeden z publiczności: Pan fałszujesz wino... ależ to obrzydliwe!

Właściciel firmy: Bądź pan spokojny, dobieram je czystą wodą...

= Rozmowa.

Służąca—wybiegając z sieni — do posłańca:

— Wolny?

— Jeżeli panienka jeszcze panną, to możemy się pobrać...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: od J. J. książki dla ochrony w Petersburgu.

Od N. S. rs. 2 i od R. rs. 1 do uznania redakcji, od K. K. rs. 3, od J. W. kop. 30, od M. K. rs. 1 i od Milci, Julci i Stasia rs. 1 dla biura nędzy wyjątkowej — od K. K. rs. 1 na budowę kościoła w Irkucku, od K. K. rs. 4 na wpis dla uczniów, od S. R. rs. 1 dla najbiedniejszych i od Romana D. kop. 50, na szpital Jana Bożego z intencją, aby Duch święty raczył p. F. P. przyprowadzić do rozumu.

— Na kościół w Kursku: N. S. rs. 10, J. J. kop. 50, Józef i Aniela I. rs. 5, pani Ł. rs. 3, M. A. rs. 1, wygrany w zakład od p. D. Budzieńska rs. 1, od służby Aleksandryjsko-Maryjskiego instytutu rs. 9 kop. 55.

— *Panu Stanisławowi Ch.* — Radziłabym aby wprzód pomyślano o zbawieniu własnej duszy, bo talent improwizacji wrót niebios nie otwiera. — W tym celu składam kop. 30 dla biednych wedle uznania redakcji.

A. K.

Nekrologja.

† W dniu 7 b. m., w poniedziałek, jako w ósmą rocznicę śmierci ś. p. Michaliny z hr. Wesslów **Bąkowskiej,** odprawioną będzie o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, za spokój jej duszy wotywa żałobna. —2808—

† Dnia 7 b. m., w poniedziałek, o godzinie **10-tej** zrana, odprawioną będzie msza św. w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, jako w dzień imienin, za spokój duszy ś. p. Romualda **Puchalskiego,** b. artysty teatrów warszawskich, na które pozostała w głębokim smutku żona wraz z dziećmi uprzejmie zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół. —2735

† W poniedziałek, dnia 7 b. m., jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Bronisławy **Kamieńskiej,** odbędzie się w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **10-tej** zrana, wotywa żałobna, za spokój jej duszy; o czem zawiadamia się osoby życzliwe. —2747—

† W dniu 7 lutego, w poniedziałek, jako w bolesną rocznicę zgonu ś. p. Stanisława **Górskiego,** odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, w kościele powązkowskim, o godzinie **10-tej** zrana, oraz 8 lutego, we wtorek, wotywa, w kościele katedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie **10-tej** zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —2816—

† Dnia 8 lutego, jako w siódmą rocznicę śmierci nieodżałowanego Juljana **Jasińskiego,** aptekarza w mieście Biłgoraju, jako też i matki jego Marjanny **Jasińskiej,** odbędzie się żałobna wotywa, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na które siostra zmarłego zaprasza krewnych i przyjaciół. —2725

† We wtorek, dnia 8 b. m., w rocznicę śmierci ś. p. Róży z Jełowickich **Okęckiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **9-tej** zrana, w kościele Opieki św. Józefa wprost ulicy Królewskiej, na które zaprasza się krewnych, znajomych i przyjaciół. —2728—

† W dniu 3 b. m., zmarł Konstanty **Tomaszewski,** były urzędnik, ostatnio emeryt. Wyprowadzenie zwłok jego nastąpi dnia 6 b. m., z kaplicy kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, na które w imieniu pozostałych nieletnich dzieci zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —2800—

† W dniu 27 stycznia r. b., we wsi Trębkach w powiecie gostyńskim, po długiej i ciężkiej chorobie, rozstała się z tym światem ś. p. Józefa z Papiórkowskich **Bielińska,** wdowa po obywatelu ziemskim, w wieku lat 65.

† Ś. p. Hipolit Jordan **Stojowski,** b. obywatel ziemski, b. sędzia pokoju, radca Towarzystwa kredytowego ziemskiego, po krótkiej chorobie przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 68. W głębokim żalu pozostała żona wraz z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Krzyża w dniu 7 b. m., w poniedziałek, o godzinie **9 i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —2827—

† Ś. p. Józef **Sosiński,** drzeworytnik, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł w dniu 4 b. m. Koledzy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Ducha wprost ulicy Mostowej na cmentarz powązkowski w dniu 6 b. m., o godzinie **4-tej** po południu, odbyć się mające. —2824—

Pogrążeni w nieutulonym żalu dzieci, wnuki i prawnuki składają serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy życzliwie raczyli uczestniczyć w oddaniu ostatniej posługi, a w szczególności ks. Maciążkiewiczowi proboszczowi z Żychlina i ks. Żuchowskiemu, proboszczowi Suserza, którzy wymową swoją podnieśli zasługi zmarłej. —2774—

† W dniu 28 stycznia r. b. w dobrach Siąszyce zmarła ś. p. Bronisława **Gustowska,** córka Antoniego, b. urzędnika rządu gubernjalnego warszawskiego i Petroneli z Kurowskich. —2723—

† Ś. p. Naulina **Gajewska,** wdowa, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 69, w dniu 4 lutego r. b. przeniosła się do wieczności. W smutku pozostała familja zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 6 b. m., o godzinie **3-ej** po południu, z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania, odbyć się mające. —2804—

† Wszystkim krewnym, przyjaciołom, profesorom, kolegom i znajomym, którzy raczyli odprowadzić zwłoki ś. p. **Jana Kamieńskiego** w dniu wczorajszym na miejsce wiecznego spoczynku, a szczególniej wam zacni koleedzy ś. p. Jana, którzyście na barkach swych nieśli waszego towarzysza ławy szkolnej—rodzice i rodzina nieodżałowanego ś. p. Jana za pośrednictwem tego pisma składają serdeczne podziękowanie. —2828—

† Wdzięcznym uczniom, szlachetnym ich kierownikom, kolegom i przyjaciołom zmarłego, którzy uczestnicząc w pochodzie pogrzebowym zwłok ś. p. Konstantego **Murawskiego,** b. nauczyciela szkół rządowych i prywatnych, nie szczędzili dowodów swej sympatji dla zmarłego, pozostałe dzieci przesyłają „Bóg zapłać.“ —2599—

† Ochłonąwszy z pierwszego wrażenia, rozpaczy, smutku i rzeczywistego żalu, jakim było przejęte serce moje, zaledwie dziś w stanie jostem wynurzyć wdzięczność i podziękowanie serdeczne od pierwszej rodziny ś. p. Michała Brzozowskiego: duchowieństwu, krewnym, znajomym i szczerym uczestnikom za przyjęcie udziału przy odprowadzeniu zwłok na wieczny spoczynek. Niech wam Najwyższy Stwórca stokrotnie wynagrodzi. *Syn, Jan Brzozowski.* —2534—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 2-go lutego. — Trybunał apelacyjny na zjednoczonem posiedzeniu wszystkich izb potwierdził postanowienie rady adwokackiej, nie dozwalające wpisania na listę adwokatów amnestjonowanego Protot, który za czasów komuny był delegatem sprawiedliwości.

× **Paryż** 3-go lutego. — Projektowane jest, by posiedzenia obydwóch izb odbywały się w Tuilerjach; kwestję tę rozstrzygnie pełne posiedzenie izb.

× **Tulon** 3-go lutego. — Trzymasztowiec grecki „Endorgani“ rozbił się o skały podwodne wyspy Levant; z ośmiu osób, stanowiących załogę jego, tylko kapitan ocalał.

× **Mentona** 3-go lutego.— Zmarł tu Hipolit Auger, znany komedjopisarz i romansopisarz francuski.

× **Dublin** 3-go lutego.—Liga rolna urządza zebrania kobiet. Pierwsze takie zgromadzenie odbyło się pod prezydencją panny Parnell, siostry deputowanego. Zgromadzenie było liczne. Przyjęto adres do patrjotek irlandzkich w Anglji i Ameryce, upraszający o współdziałanie w dziele ligi agrarnej.

× **Berno** 3-go lutego. — Pożar zniszczył fabrykę wełny Blocha i Brücka. Spłonęła wielka ilość wełny zapasowej. Ogień powstał wskutek z palenia się samodzielnego wełny. Szkody bardzo wielkie.

× **Hamburg** 3-go lutego. — Spalił się tu zupełnie skład jedwabiu Warburga; szkody oceniają na dwa miljony marek.

× **Berlin** 3-go lutego. — Rada państwa otwartą zostanie w dniu 17, a sejm zamknięty w dniu 19 lutego.

× **Poznań** 3-go lutego.—Wkrótce zwołany tu będzie wiec polski w sprawie kościoła i szkoły.

× **Poznań** 3-go lutego. — Na pogrzeb Malinowskiego do Komornik napłynęło mnóstwo włościan. Lud śmierci księdza M. nie dowierzał, twarz bowiem zmarłego pokrytą była rumieńcem. Lekarz z pobliskiego miasteczka, możność letargu stanowczo wykluczył.

× **Wiedeń** 3-go lutego. — W tych dniach w mieszkaniu prywatnem odbył się pojedynek na szable pomiędzy dwoma oficerami kawalerji. Jeden z nich, porucznik od dragonów, ciężką otrzymał ranę. Powodem pojedynku była sprzeczka naukowa.

× **Kraków** 3-go lutego.—Dziś w starej resursie dany był obiad na cześć Zyblikiewicza.

× **Lwów** 3-go listopada. — Dziś zmarł tu hr. Skarbek, bratanek znakomitego fundatora teatru polskiego Fryderyka Skarbka.

× **Bukareszt** 3-go lutego.—Budżet rumuński na rok 1880—82 przeznacza dla ministerjum oświaty 10,850,000 i dla ministerjum wojny 26,825,000 leis.

× **Belgrad** 3-go lutego.—Skupczyna uchwaliła jednomyślnie ustawę o wolności mowy przy interpelacjach.

× **Konstantynopol** 3-go lutego. — Następca tronu austryjackiego Rudolf w powrocie z Jerozolimy zabawi u sułtana przez cztery dni, a następnie przez Warnę i Bukareszt powróci do Wiednia.

× **Konstantynopol** 3-go lutego.—Sułtan udzielił prezydentowi republiki francuskiej, Grévyemu, order Osmanie pierwszej klasy z insygniami w brylantach, a ministrom francuskim Ferryemu i Barthélemy St. Hilaire wielką gwiazdę orderu Osmanie.

× **Petersburg** 3-go lutego.—Do *Nowoje Wremja* donoszą z Astrachania, iż w odległości 17 wiorst od miasta umarło z głodu dziewięciu kirgizów; pomiędzy kirgizami na stepach panuje straszliwa nędza, a biedni ci ludzie przenoszą się na brzegi rzek, żywiąc się wyłącznie rybami.

× **Charków** 3-go lutego.—Przy uniwersytecie tutejszym urządzone być mają kursa dla kobiet; projekt ten znalazł gorliwe poparcie.

× **Nowy York** 2-go lutego. — Wielka część kraju nawiedzona została przez gwałtowne zawieje śnieżne i silne mrozy. Kilka kolei żelaznych zachodnich wstrzymało komunikację wskutek zasp śnieżnych. W Kalifornji trwają ulewne deszcze, zagrażające zbiorom.

× **Waszyngton** 2-go lutego.— Dług państwowy Stanów Zjednoczonych zmniejszył się w styczniu o 7,382,000 dolarów; w kasach państwowych znajdowało się w styczniu 221,670,000 dolarów.

Przegląd polityczny.

Do poparcia swoich pesymistycznych przewidywań w sprawie helleńskiej *Presse* dodaje nowe argumenta, mające na celu udowodnić, że akcja dyplomatyczna nie zdoła Porty poruszyć i nakłonić do spodziewanych a pożądanych ustępstw.

Zdaniem wspomnianego dziennika rząd ottomański pozwoli posłom mocarstw europejskich ubiegać się o wpływy, słuchać będzie wszystkiego i wszystkich, ale w końcu sam nic nie zrobi, a co najgłówniejsza, w sprawie szerszych ustępstw od wyrażonych w znanej nocie z 3-go października da albo odmowną wprost, albo wymijającą odpowiedź.

Tymczasem, jakeśmy już o tem wspominali, mobilizacja armji helleńskiej postępuje bezustannie, a z przygotowań dotychczasowych i z usposobienia rządu ateńskiego nie podobno wnioskować, aby się wszystko to na niczem skończyć miało.

Agence Russe zastanawia się nad dzisiejszą sytuacją i podobnie, jak *Memorial diplomatique*, wyraża nadzieję, że pomimo nagromadzenia wojsk u granicy grecko-tureckiej, rządy głównie interesowane nie pozwolą na to, aby przedwczesnem rozpoczęciem kroków wojennych i zaczepek obustronnych praca pokojowa dyplomacji europejskiej przerwaną i unicestwioną została.

Mocarstwom zależy teraz przedewszystkiem na wybadaniu położenia, na uzyskaniu pewnych danych o ile jeszcze naprężoną strunę wyciągnąć można będzie przed zupełnem zerwaniem.

Mimo wszystkie złowrogie przepowiednie, pojawiają się zawsze jeszcze i to nawet w dziennikach bardzo statecznych, głosy nadziei, uśmierzenia i zaufania. W Wiedniu np., gdzie jakoś najczarniej przedstawiano sobie dotąd sytuację na wschodzie, niektóre pisma starają się pomyślnie wytłómaczyć takie fakta jak np. zaprzeczenie pogłoski o swym okólniku heleńskim, który rzekomo p. Comunduros wysłać miał do ambasadorów swego rządu jako odpowiedź na propozycje i nalegania rządu francuskiego.

Nie wiele w tem pociechy, bo jednocześnie dzienniki te donoszą o zamówieniach torpedów w fabry-

kach i arsenałach wojennych austryjackich, a w uzupełnieniu, *Nowoje wremia* dowiaduje się, jakoby poseł grecki w Petersburgu otrzymał polecenie wezwania wszystkich poddanych rządu ateńskiego, zamieszkałych nad Newą do stawienia się w szeregach wojskowych z powodu bliskiej przewidywanej wojny z Turcją.

Telegramy wczorajsze nie przyniosły nam żadnych wiadomości co do głośnej i ciekawej interpelacji w parlamencie paryskim. W przeddzień zapowiedzianych rozpraw, depesza z Paryża głosiła, jakoby lewica deputowanych jednogłośnie postanowiła była popierać ministra spraw zewnętrznych; interpelację nazwano nie na czasie; zamiast niej, miał być postawiony wniosek o daniu panu ministrowi votum zupełnego zaufania. Zdaje się przeto, iż wysadzenie z gabinetu p. Barthélemy St.-Hilare'a nie powiedzie się tak łatwo p. Gambecie.

Rozgłoszenie owego zdania, które jakoby wyrzec miał był minister, iż nic go do dymisji skłonić nie może po za uchwałę parlamentu, to znaczy, iż wszelkie intrygi i dokuczania ze strony p. Gambetty i jego wspólników, wrażenia na nim nie zrobią, powinnoby w umiarkowanych sferach parlamentarnych dobrze usposobić większość dla przyjaciela i wspólnika nieboszczyka Thiersa.

Dzienniki niemieckie szczególniejszą uwagę zwróciły teraz na list generała Moltkego w sprawie wojny; „milczący hrabia" odezwał się w liście, pisanym do Bluntschliego, viceprezesa stowarzyszenia „praw międzynarodowych", i powiedział kilka rzeczy charakteryzujących w ogóle politykę pruską i wewnętrzne usposobienie rządu militarnego, berlińskiego.

Wojnę nazwał on czynnikiem ustanowionego przez Boga porządku społecznego i na pochwałę wojny przytoczył cały szereg argumentów, dowodzących, iż wojna ratuje ludzkość od zastoju, od zgnilizny, od materjalizmu, rozbudza najszlachetniejsze cnoty w ludziach, jak poświęcenie, miłosierdzie, odwagę wzmacnia, uczy i powołuje do spełnienia obowiązku.

O tem wszelako, co złego przynosi, jakie szkody moralne i materjalne sprawia, żołnierz stary nie wspomniał wcale. Ideał wiecznego pokoju nazwał Moltke snem, marzeniem, i to nawet nie pięknem wcale. Żądania od prawodastw państwowych jakichś środków zabezpieczających, wstrzymujących okrucieństwa jest *de lana caprina*.

Na tej drodze wiele się zrobić nieda; tylko ogólne humanitarne wychowanie i wykształcenie jednostek, później w skład armji państwowej wchodzących, może zaradzić złemu, ale prawa pisane podczas gorączki wojennej przydadzą się bardzo mało.

Nawet prawowierne berlińskie dzienniki napadły za takie rozumowanie na Moltkego, zarzucając mu, iż z podobnemi zasadami szkodzi tylko państwu i społeczeństwu, bo kto wojnę uważa za potrzebną i konieczną, ten nie stara się jej odsuwać, ten jej niejako pragnie i sprowadzić gotów, gdy mu się lada jaka potemu sposobność nadarzy.

W Paryżu nie pominą zapewne listu starego feldmarszałka milczeniem, ale jako jedno ostrzeżenie więcej przyjmą go do wiadomości.

Taktyka homerulerów irlandzkich zniecierpliwiła już rząd angielski; doszło do tego, że po długich, bezowocnych naradach *spеcher* (mówca parlamentarny), uznał za stosowne zamknąć dyskusją nie prowadzącą do żadnego celu, poczem przystąpiono do odczytania wniosku Forstera o bilu przymusowym. Wypadek ten, przerwania głosu deputowanym wolnego konstytucyjnego państwa, wywołany koniecznością, jest w parlamentaryzmie angielskim prawie bez przykładu i zakrawa w oczach niektórych drażliwych obrońców praw osobistych i swobód obywatelskich na zamach stanu.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Londyn 4-go.—Izba gmin. Harcourt zawiadamia, że członek ligi irlandzkiej Davit, który był na wolnej stopie pod dozorem policji, z powodu naruszenia warunków został aresztowany. Gladstone uzasadnia rezolucję swoją o zmianie regulaminu i dopuszczeniu zamykania dyskusji. Dilon przerywa mu i wnosi, aby Gladstone przywołany był do porządku. Po burzliwej scenie izba uchwala wydalenie Dillona, który nie chce opuścić sali i zostaje wyprowadzony przemocą. Gdy Gladstone dalej chce mówić, przerywa mu Odonuctyne wnosząc odroczenie rozpraw. Prezes daje w dalszym ciągu głos Gladstonowi. Gdy ten zaczyna mówić, przerywa mu Parnell i wnosi aby Gladstonowi głos odebrano. Prezes oświadcza że postępowanie Parnella jest naruszeniem porządku. Parnell obstaje przy swoim wniosku. Izba uchwaliła wydalenie go, co następuje również przemocą, przy owacji. W ogólności uchwalono następnie wydalenie 36 homerulerów i innych irlandczyków. Wszystkich po kolei wydalono przemocą z sali. Gladstone uzasadnia dalej swoją rezolucję.

Londyn 4-go.— Po wydaleniu Parnella i jego przyjaciół z posiedzenia izby niższej, odbyli oni trzygodzinną naradę na której zredagowany został manifest do ludu irlandzkiego, wzywający go wstrzymać wszelkie kroki przeciwne konstytucji i uzbroić się w cierpliwość. Manifest został wysłany do Irlandji. Wszyscy wydaleni deputowani będą obecnemi na dzisiejszem posiedzeniu, gdyż zaniesienie tyczyło się jednego tylko posiedzenia.

Londyn, 4-go. — Izba gmin. W dyskusji nad rezolucją antiobstrukcyjną, Gladstone przyjmuje różne poprawki wnoszone przez Northcotta i oświadcza, że rezolucja ma na celu właśnie ubezpieczanie swobody słowa i godności izby zarazem. Northcotte w ogólności zgadza się z nową radą, żąda tylko pewnych modyfikacji. Mischel i Henry poparci przez Mackonara wnoszą odroczenie rozpraw, aby nieobecnym irlandczykom dać możność wzięcia udziału w dyskusji. Wniosem 371 głosami przeciw 28 odrzucony. Northcotte proponuje, aby większość wymagana do uchwalenia nagłości wynosiła najmniej 300 głosów. Poprawkę tę odrzucono 234 przeciw 150 gł. poczem rezolucję Gladstona zmodyfikowaną przyjęto bez głosowania. Gladstone wnosi następnie, aby obecne położenie spraw uznano za naglące. Wniosek bez głosowania przyjęty. (Grzmiące brawo). Posiedzenie odroczone. Davitt dostawiony będzie do Londynu do sądu.

Konstantynopol, 3-go. — Kilka bataljonów wojska z znaczną ilością amunicji i pieniędzmi ma odejść do Saloniki, gdzie i Derwisz pasza za kilka dni się uda.

— ***W ogrodzie Saskim Ślizgawka*** otwarta przy oświetlenin elektrycznem od godziny 7 do 10 wieczorem—codziennie. W sobotę zaś gra orkiestra. Cena wejścia na ślizgawkę od dzieci kop. 10, od dorosłych kop. 20. Za wejście do ogrodu kop. 10 od każdej osoby. Wszystka służba na ślizgawce mówi po polsku. —2822—1—3

— *Komitet warszawskiego rzecznego Jacht-Klubu* ma honor zawiadomić członków swoich, że w środę 9 b. m. o godzinie 8 ej wieczorem w hotelu Europejskim odbędzie się doroczne zebranie członków, w celu wyboru członków do komitetu. —2821—1—3

KORESPONDENCJE PRYWATNE

— *Opowiedź masce z 4 maskarady.*

* * *

Wesoła, pusta, namiętna, śmiejąca,
Jakby zrodzona z lekkiej morskiej piany,
Oto kobieta! Jak blask złoty słońca
Wieczorem w falach jeziora skąpany,
Tak myśl jej barwna napozór promienna,
Jak kameleon jednak zawsze zmienna.
Dla tego chłopcze, gdy w życiowe szranki
Chcesz iść, to serce swoje kryj puklerzem;
I myśl płomienną studź prozą perswazji.
Bo jak Don-Kiszot, gdybyś dla kochanki
Miał zostać błędnym i czułym rycerzem,
To już się lepiej kochaj w swej fantazji.
—2660—1—1 *Z. Z.*

— *Różowej Stokrotce.*

Zawsze bywam na piątej maskaradzie, będę i na tej, lecz nie dla ciebie Stokrotko.

—2773—1—1 *Janek.*

— *Marji Antoninie.* —2801—

Na 5 maskaradzie będę o godzinie 12, czekam.



MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH:
KAROLA SZLIS.
Miodowa Nr **15** i filja **Długa** Nr **32,**
wprost hotelów Niemieckiego i Polskiego,
к1736 Nr **3** sklepu. 5—8—

Na prowincji w braku miary, proszę użyć zwyczajnej tasiemki z oznaczeniem **1—2** od szyi do stanu, 1—3 do ziemi, 4—7 plecy, 5, 6 rękaw (10 szyja, 8 pierś przez łopatkę, 9 pas w około); A—B od biodra do ziemi, C—D od wcięcia głęboko do ziemi—przytem mały opis figury i gustu. W 24 godzin obstalunek może być gotów i po odebraniu należności wysłany—za **trafność** sukni, zręczność figury i elegancję fasonu poręczam. Materjały: **Krajowe, Francuzkie i Angielskie.** Ceny np. Garniturów lub Palt zimowych od rs. 25, 30, 35, 40 i t. d., w innych sukniach, również przy najwytworniejszych żądaniach bardzo umiarkowane.



Od 1856 roku istniejąca

FABRYKA WYROBÓW PLATEROWANYCH
BRACI HENNEBERG,

w Warszawie, ulica Wolska Nr 15

SKŁAD GŁÓWNY Krak.-Przedm., wprost kościoła Ś-tej Anny
Nr 81,

poleca gustowne i trwałe swoje wyroby, a szczególnie zwraca uwagę na łyżeczki, łyżki, widelce i noże, wyrabiane na **białym, nowem srebrze,** które nawet po zupełnem wytarciu się srebra, zachowują swoją białość.
к—20761—37—52

Najtańsze źródło naczyń kuchennych

w Bazarze, N. 7 ul. Graniczna.

Nowo-otworzony Skład

Naczyń kuchennych emaljowanych i żelaznych

w BAZARZE,
Nr 7, ulica Graniczna Nr 7,

poleca w znacznym wyborze z najcelniejszych fabryk zagranicznych, **naczynia kuchenne** emaljowane i żelazne, jako też **Umywalki, Łóżka** żelazne, **Taboreciki, Krzesła, Kuchenki naftowe** etc.
Kupcom odstępuje się stosowny rabat. **S. GOLDBERG i S-ka.**
к—2383—2—3

Najtańsze źródło naczyń kuchennych

w Bazarze, N. 7 ul. Graniczna.

Piotr Śliżyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość: **Podwal Nr 20,** wprost Cyrkułu. —2823

Rsr. 3,000, 6,000 do 10,000

posiadający, człowiek inteligentny, pragnie wejść jako **Wspólnik** do interesu przemysłowego, ofiarując przytem swą pracę.—Oferty pod lit. H. S. do Warsz. Agentury Ogłoszeń, Senatorska 22. к—2571

Ze wsi Bożawola,

sprowadzono do Warszawy na sprzedaż **Ogiera** 5-cio-letniego, zdatnego do rozpłodu i karety, oraz **Klacz** karecianą.—Mogą być konie sprzedane w parze lub pojedyńczo. Stoją w **Hotelu Polskim,** wiadomość w kantorze najmu powozów. к—2533

Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Światu.
к—13864—167—300

Biuro Komisowe,

pośrednictwa i zleceń,

b. Rejenta J. Fedeckiego,

Miodowa Nr 3,

ma poruczone do sprzedaży razem lub częściowo, **różne place pod budowę,** od 3-ch do 30,000 i więcej łokci □, w różnych dzielnicach miasta, tudzież **domy** tu w Warszawie, w Skierniewicach i Włocławku, na różne ceny, z długami i bez długów; między temi jeden z zakładem restauracyjnym, kilka sposobnych na urządzenie obszernych fabryk i zakładów, a wszystkie w nader korzystnych warunkach.—W szacunku za niektóre mogą być przyjęte mniejszej wartości domy, place albo summy.—Biuro załatwia przytem wszelkie drobne komisy i zlecenia. к—2588

☞ **Summy** różne do ulokowania **na domy** w Warszawie, na procent mniejszy i większy, w **Biurze Komisowem, pośrednictwa i zleceń b. Rejenta J. Fedeckiego, Miodowa Nr 3.** к—2587

Do wynajęcia

dobór Domin i Kostjumów,

zupełnie nowych. Co do gustu i taniości, publika raczy się na miejscu przekonać.—Ulica Freta Nr 4, wprost Długiej.
к16—20—30459— **J. Czarnecka.**

UBIORY MĘZKIE!!

Istniejący od lat 30 Magazyn Ubiorów Mezkich w Wiedniu, a 8 lat **w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 22** pod firmą **E. SAMET,** poleca Szanownej Publiczności swoje **UBIORY MĘZKIE** składające się z tanich a najdelikatniejszych i najlepszych **tkanin francuzkich, angielskich i brünerskich;** — mianowicie: Garnitury Żakietowe od rs. 25, Marynarkowe od rs. 20; Szlafroki od rs. 14; Kamizelki z prawdziwego ljońskiego aksamitu rs. 5; Kamizelki jedwabne pluszowe rs. 4, przyczem wielki wybór Kamizelek kortowych po rs. 1½; **Haweloki zimowe** od **rs. 14;** słowem Ubiory wszelkich nazw i w różnych gatunkach, są zawsze w wielkim wyborze gotowe na składzie.

O liczne więc odwiedzanie mego Magazynu, upraszając
pozostaje z szacunkiem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie tylko **Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkol.** к28553—20—0

Orginalne Maszyny do szycia Singera.

Ogólny popyt na prawdziwe maszyny Singera, przewyższył w r. 1879 znowu zapotrzebowanie maszyn, któregokolwiek roku z ostatnich lat 25, od którego to czasu, zaszczytnie renomowane maszyny te znajdują się w rękach Publiczności.

KOMPANJA SINGER MANUFAKTURING
sprzedała w ostatnim roku
431,167 maszyn do szycia
czyli przeszło
1,400 maszyn dziennie
każdego dnia roboczego w roku.

Ogromny ten odbyt, i ciągły wzrost sprzedaży, jak najwymowniej świadczą o dobroci i powszechnej wziętości oryginalnych maszyn Singera; są one bowiem wobec dzisiejszych cen, najtańszemi maszynami do szycia.

Nowe podstawy Singera, urzędownie zabezpieczone od podrabiania.

Zwracam szczególniejszą uwagę na podstawy maszynowe, wynalezione przez Singer Manufacturing Comp., już od pewnego czasu do handlu tutejszego wprowadzone, z którymi odtąd oryginalne familijne maszyny Singera bywają dostarczane. Odznaczają się one, skutkiem znacznych ulepszeń, lżejszym biegiem, są prócz tego zaopatrzone w rolki, za pomocą których mogą być przez każdą damę z łatwością przesuwane z jednego miejsca na drugie i przewyższają znacznie wszystkie tego rodzaju podstawy maszynowe z powodu trwałości, eleganckiego wykończenia i cichego chodu, tak, że oryginalne maszyny do szycia Singera prócz innych swych zalet, bez zaprzeczenia są maszynami jak najciszej chodzącemi, z pośród istniejących.

Ponieważ oryginalne maszyny do szycia Singera wskutek swej wielkiej wziętości wszędzie są podrabiane i podrobienia te bardzo złego gatunku, celem łatwiejszej sprzedaży z nadużyciem nazwiska Singer, sprzedawane bywają, przeto upraszam zwracać szczególną uwagę na to, że oryginalne maszyny do szycia Singera w tym tylko razie są prawdziwe, jeżeli zaopatrzone są w firmę „The Singer Manufacturing Comp."

C. NEIDLINGER, Wierzbowa Nr 4 i Długa Nr 29.

Celem uprzystępnienia każdemu nabycia tej doskonałej maszyny, tak dla użytku domowego jak i rzemieślniczego, oddają się takowe na tygodniowe rozpłaty **po rs. 1,** a stare i nie odpowiadające celowi maszyny wszystkich systemów, przyjmują się w zapłacie. — Zupełna gwarancja; nauka bezpłatna.
к—1421—6—6

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy5). Дозволено Цензурою. Варшава 24 Января (5 Февраля) 1881 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner. **Patrz Dodatek**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 28.

Dnia 5 lutego 1881 roku. — *Sobota.* — *Dnia 24 stycznia (5 lutego) 1881 roku.*

Nakładem i drukiem **S. LEWENTALA** w Warszawie,
Nowy-Świat Nr 39,
wyszły następujące nowości:

Wybór pism, *Pawła Heysego*, w jednym tomie, rs. 1.
Dzieł *Honorjusza Balzaca tom II*, zawierający powieści: **Eugenię Grandet. Gabinet Starożytności.** Cena rs. 1.
Nabywać można w biurze Wydawcy Nowy-Świat Nr 39, oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach. D—2108—2—3

RAFALSKIEGO
Warszawski Rocznik Adresowy

firm: **handlowych, przemysłowych i rękodzielniczych**, z dołączeniem **adresów znakomitszych firm prowincji, kalendarza i wiadomości informacyjnych**
na r. 1881.
Wydawnictwa rok piąty.
Jest do nabycia we wszystkich Księgarniach i w Redakcji, Podwal Nr 16.
Cena kop. 60, w oprawie kop. 75,
Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa. D—1937—2—3

I-szy Tom Bibljoteki Ogrodnika Polskiego D—2636—
TEORJA OGRODNICTWA
M. Kolba w tłom. **Al. Szaniora,**
do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych
po rs. 2,
Nabywający wprost w Redakcji (**Mazowiecka Nr 6**), kosztów przesyłki nie poniosą.

NOWE TAŃCE
na rok 1881,
grywane na Balach, w Teatrze Rozmaitości i na Maskaradach.
Nakładem
Składu Nut Muzycznych
Gustawa Sennewalda,
ulica Miodowa Nr 4,
wyszły następujące **Nowe Tańce**, które nabyć można we wszystkich Księgarniach i Składach Nut w Warszawie i na prowincji.

Lewandowski Leopold. „Za blondynką w ogień,“ Mazur, kop. 22½.
— „Litewski Mazur,“ kop. 15.
— „Zuch Kujawiak,“ Mazur kop. 22½.
— „Franek,“ Mazur, kop. 22½.
— „Oko w oko,“ Polka-Mazurka, kop. 22½.
— „Miluchna,“ Polka, kop. 22½.
— „Koteczka,“ Polka, kop. 22½.
— „Na odpoczynek,“ Kontredanse, kop. 30.
Osmański. „Z życiem chłopcy,“ Oberek, kop. 22½.
Szulc H. „Wspomnienie,“ Polka-Mazurka, kop. 22½.

Pod prassą:
Rzyszczewski Z. „Fanfary włoskie,“ kontredanse, kop. 30. D—2440

KSIĘGARNIA
A. ROSENWEINA,
przy ulicy Mazowieckiej Nr 2 w Warszawie, sprzedaje z pozostałej małej liczby egzemplarzy, po znacznie zniżonej cenie:
Jakób Arago. Podróż na około świata, przekład W. Szymanowskiego, z 127 illustracjami, wydanie czwarte, cena rs. 2 kop. 40—zniżona na rs. 1 k. 20.
Zimmermann. Dziwy świata pierwotnego czyli kolebka wszech-świata, z 268 drzeworytami, wydanie drugie, cena rs. 2 kop. 40—zniżona na rs. 1 kop. 20. D—2690

Książka p. t.:
O skażeniu języka polskiego w prasie
przez **Lud. Szczerbowicza-Wieczora**, drukuje się w Płocku i wyjdzie przed 1 Kwietnia.—Osoby, które życzyłyby sobie, aby ich nazwiska były pomieszczone na liście prenumeratorów, mogą prenumerować przed powyższą datą w Warszawie, w Redakcji Tygodnika Mód i u p. redaktora Tygodnika Illustrowanego, albo przesyłać przedpłatę autorowi do Płocka.—Cena rs. 1. D—2236—2—2

Pomocnik księgarski
gruntownie z fachem obznajmiony i
UCZEŃ
posiadający początki języka niemieckiego i francuzkiego, znaleźć mogą pomieszczenie w księgarni. — Bliższa wiadomość w księgarni Okońskiego, przy ulicy Miodowej. D3—3—2101—

Przez Rząd zatwierdzone Kaucjonowane Biuro rekomendacji Guwernerów i Guwernantek
Juljana Załęskiego,
jak dawniej (od lat 20) tak i nadal, prowadzone będzie pod kierunkiem
Karoliny Załęskiej.
przy ulicy NIECAŁEJ Nr 4.
D3—0—2177—

Potrzebne są zaraz
PANNY
do krawieczczyzny, do pracowni Sukień.—Ulica Orla Nr 9, na 1-m piętrze. D3—3—2158—

FROTER
przyjmuje wszelkie obstalunki, na zaprawianie podłóg i posadzek, sprzątanie pokoi na czas oznaczony, po cenach umiarkowanych.— Aleja Jerozolimska Nr 7, róg Kruczej.
D—2496— **Jan Kowicz.**

Student Uniwersytetu,
znający język niemiecki i francuzki, udziela lekcje i korepetycje na przystępnych warunkach. — Plac św. Aleksandra, domu N 7, mieszkania 9. D—2334—3—4

Ktoby potrzebował
Nauczyciela,
upoważnionego przez Władzę Naukową, tak w Warszawie jak i na prowincję, do przygotowania dzieci do klass gimnazjalnych, raczy żądanie swoje z adresem pozostawić w kantorze Redakcji tegoż pisma pod liter. K. K. D3—3—2331—

Potrzebne są
P A N N Y
maszynistki, podręczne i do dziurek do bielizny. — Ulica róg Alei i Leopoldyny Nr 17, mieszkania 13. D—2368—3—3

Poszukuje się
Młodszej, do rosyjskiej rodziny w Warszawie. Zgłaszać się na ulicę Marszałkowską, pod Nr 6, do Pułkownika Dworzeckiego, między godziną 1-szą a 4-tą. D—2353—3—3

Potrzebną jest
Paryżanka
wykształcona, do towarzystwa dla młodej panienki. — Zastać można od godziny 11-tej do 1-szej i od 5-tej do 7-mej po południu.— Świętojerska Nr 12a, 2-gie piętro, miesz. 14. D3—3—2151—

Do Fabryki Kwiatów potrzebne są
Panny
kapletnie uzdolnione, podręczne i Uczennice. Ulica Chłodna domu Nr 8, mieszk. 30, drugie piętro w oficynie —2575—D

Na wieś, nieodległe od Warszawy położoną, potrzebną jest
OSOBA
do zarządu domem i gospodarstwem kobiecem, dostatecznie z tem zajęciem obeznana. Kandydatka zgłosić się raczy na ulicę Śliską, domu Nr 4/6, mieszkania Nr 9. Od godziny 11-ej z rana do 2-ej po południu. —2524—D

Z funduszem rs. 300,
wakuje miejsce dla osoby pojedynczej przy handlu. Wiadomość bliższa w Piekarni pod **Nr 14, ulica Freta.** —2554—D

OSOBA
wydoskonalona w kroju sukien damskich z kilkoletnią praktyką, znająca język francuzki, życzy sobie znaleźć miejsce w jednym z większych magazynów w Warszawie. Wiadomość ulica Grzybowska Nr 10, oficyna Nr 13, 1-sze piętro. —2539—D

NAUCZYCIELKA
z patentem, posiadająca języki: polski, francuzki z konwersacją, rosyjski, niemiecki, oraz nauki klasyczne, poszukuje miejsca stałego, lub lekcyj na godziny. — Ulica Złota Nr 26, mieszkania 16, od godziny 2 do 5 po południu. —2552—

Potrzebną jest
Nauczycielka
Niemka, znająca gruntownie język francuzki.—Wiadomość u Właściciela domu, ulica Niska Nr 23. —2549—D

Francuz,
lub **Szwajcar młody, potrzebny jest do Doktora, na prowincję.** — Wiadomość: ulica Marszałkowska, Hotel Warsz.-Wied. Nr 5, do godz. 12 w południe. D—2461—

OSOBA
dobrej konduity, w średnim wieku, życzy miejsca do zarządu domu, lub do jednej osoby, albo do Sklepu.—Zastać można w domu pod Nrem 20, przy ulicy Wspólnej. mieszk. 27, na drugiem piętrze. D—2456—

Biuro Pedagogiczno-Informacyjne
Prof. de Préchamps,
ulica Długa Nr 23 (Eldorado).
Młoda Niemka świeżo przybyła **wysoko** wykształcona, poszukuje lekcji na godziny po kop. 30, lub rs. 6, na miesiąc. — Żądane Bony Francuzki **po rs. 250.** D—2499—

Biuro Pedagogiczno-Informacyjne
Prof. de Préchamps,
Ulica Długa Nr 23 (Eldorado).
Niemka młoda wykształcona, z muzyką, natychmiast do umieszczenia.—Żądane Francuzki Bony **po rs. 250.** D—2500—

Potrzebny jest
UCZEŃ
od lat 14 do 15, do fabrykanta powozów, przy ulicy Leszno Nr 24. D3—3—2431—

Potrzebne są
PANNY,
do Fabryki Kwiatów. — Ulica Wołyńska Nr 11, w Bramie, 1-sze piętro. D-2377- 3-3

NIEMKA
niemłoda, z dobremi świadectwami, szuka miejsca na wieś za bonę. Ulica Świętokrzyska róg Jasnej Nr 1, mieszk. 14. —2540—D

Młodsza
umiejąca doskonale prać i prasować, może się zgłosić na ulicę Zielną pod Nr 7A, mieszkania 5, **dobre** świadectwa są wymagalne. D—1800—6—6

Wykład, Konwersacja i przekład
języka francuzkiego, udziela zdolna Francuzka u siebie, lub w mieście codziennie, bardzo tanio dla niezamożnych.— Róg ulicy Twardej i Pańskiej Nr 28, mieszk. 11, wejście z podwórza na prawo, 1-sze piętro, wiadomość od godz. 10 do 1-szej. —Tamże jest **Pokój**, lub **Pomieszczenie** dla uczennic, lub innych osób, za nizką cenę. D—2489—

Potrzebną jest **zaraz** na wyjazd do Rossji
BUFETOWA
z wysoką płacą, język ruski **nie wymagany—tylko przyjemnej powierzchowności.**—Osoby wieku od 19 do 25 lat, zechcą się zgłosić do Hotelu Niemieckiego Nr 14, od godz. 9 do 12 i od 3 do 6. K—2505

Lekcje Tańców
udziela się Osobom obojga płci, za przystępną cenę. —Wiadomość w Zakładzie naukowym żeńskim.—Ulica Karmelicka Nr 8. D—2233—2—3

Fortepianista i Skrzypek
przyjmuje zamówienia na Bale i Wesela. — Ulica Śliska Nr 30, mieszkania Nr 26 D—2105—3—3

Konduktor
do Omnibusów Hotelowych, władający językami: polskim, rosyjskim i niemieckim, oraz posiadający odpowiednie świadectwa, znajdzie pomieszczenie z d. 15 b. m. i r. Kandydaci zechcą się zgłosić do Składu Nafty p. Wambacka, Nowy-Świat Nr 70 nowy, od **godz. 12 do 2 codziennie.** —2677—D

Potrzebnym jest zaraz
OGRODNIK,
kawaler, na wieś, blisko Warszawy, znający się szczególnie na prowadzeniu ogrodu owocowo-kwiatowego. Zgłosić się: ulica Waliców Nr 8, do Właściciela. —2707—D

Żądaną jest Garderobiana,
umiejąca szyć i prasować. Pożądaną byłaby Osoba w prost z uczciwego domu rodzicielskiego, lub ze wsi przybyła. Zgłosić się: ulica Włodzimierska Nr 14, mieszkania 6, głównemi schodami. —2648—D

NIEMIECKIEGO
języka udziela w konwersacji **Nauczyciel i Autor** najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim. — Ulica Chmielna Nr 6 **(wprost Bellevue).** D—633—3—6

Potrzeba jest dwóch
UCZNI
do fabryki wyrobów złotych M. Kozłowskiego.—Ulica Piwna Nr 11. D2626

Osoba Młoda
z patentem, przysposobiwszy kilka uczennic do Gimnazjum klasy III-ciej, obecnie ma czas wolny, dla przygotowania nowych kandydatek do wszystkich klas. — Ulica Freta Nr 5, mieszkania Nr 17. D—1131—3—3

Potrzbny jest
UCZEŃ,
do Handlu Win, W. Czerskiego i S-ki.—Ulica Nowy-Świat Nr 64. D—1589—3—3

RS. 12,000
jest do ulokowania na 1-szy numer hypoteki domu murowanego, przy jednej z pryncypalnych ulic, bez pośrednictwa — Nowy-Świat Nr 41, 1-sze piętro. D3—3—2362—

Potrzebna jest summa
od 6,000 do 10,000 rs.,
na umiarkowany procent, na hypotekę majątku ziemskiego 75,000 rs. wartości, w gubernji Płockiej położonego, obciążonego tylko długiem towarzystwa kredytowego i 3000 rs.; osoby życzące takową sumę ulokować raczą oferty składać do Redakcji Kurjera pod lit. B. C. D. —2562—D

Od rs. 1,000 do 2,000
na dom drewniany lub murowany, jest do umieszczenia na hypotekę. — Wiadomość pod Nr 5 przy ulicy Freta-Szerokiej, na 1-m piętrze, lokalu Nr 8. D3—3—2445—

Za Rs. 300
można otrzymać ustępstwo agentury, dającej rocznego dochodu 3,000 do 4,000 rs., lub przystąpić do współki. — Świętokrzyzka Nr 3, mieszkania 12. D2656

Potrzebny jest kapitał
od 6,000 do 10 tysięcy rub. sr.,
pod hypoteczne zabezpieczenie w pierwszej połowie szacunku kolonji położonej pod samą Warszawą. Reflektanci zechcą się zgłosić do adwokata przysięgłego Emila Marx. Długa Nr 22. —2550—D

2,000 rs.,
potrzebne na murowany dom, bez żadnego długu na Nowej Pradze Nr 82b. Karmelicka Nr 10, Kossowicz. —2544—D

Do sprzedania
KAMIENICA
narożna, w bardzo zaludnionej, handlowej części miasta, gdzie mają być w pobliżu przeprowadzone tramwaje z dwóch stron tej posesji, na 8% czystego dochodu, wynoszącego 4500 rs. W posesji tej można pobudować nowy dom frontowy o 11 oknach oraz oficyny. Są również widoki nabycia dla niej taniego placu obok istniejącego. Wypłata szacunku może być uskuteczniona przekazem dobrze ulokowanej sumy hypotecznej, tak iż gotówki do tego kupna nie koniecznie potrzeba. Wiadomość hotel Europejski Nr 216, codziennie do godziny 10 z rana. —2591—D

PLACE
na dogodnych warunkach wieczysto dziedziczne, zahypotekowane, do rozprzedania, położone w cyrkule 8-m w Warszawie, przy samej kolei Towar.-Obwod.-Wiedeńskiej, obok wsi Czyste, zdatne na bardzo korzystne zabudowania, składy i na rozmaite przedsiębiorstwa.—Wiadomość przy ulicy Karolkowej Nr 3119/2, idąc od Wolskich rogatek na lewo ku Czystemu, dom Bogdańskiego. D3—3—1590—

Dla budujących.
Do sprzedania **sześć Żaluzji** do sklepów, z futrynami i drzwiami. — Wiadomość: **Królewska Nr 11, w kantorze.** D3—6—1583—

ZARZĄD
Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

Na skutek podania p. Mozesa Nejfelda w Warszawie, przy ulicy plac Grzybowski pod Nr 8 zamieszkałego, o wypłatę zaliczenia w kwocie rs. 55 kop. 50 przekazanego do ściągnięcia od odbierającego towar Warszawa Pieczanowka Nr 20704, na które wystawiony w dniu 3 Grudnia 1880 r. przez stację Warszawa Nadwiśl. dowód zaliczeniowy Nr 18178 zaginął,—wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu zaliczeniowego, aby z takowym w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu dowód uznanym zostanie za nieważny, a należność z niego przypadająca p. Mozesowi Nejfeld. wypłacona zostanie. D2740

Potrzebne są zaraz
Panny
do sukień. — Ulica Podwal 20, pierwsze piętro. —2734—D

Potrzebną jest
PANNA
do maszyny, do szycia bielizny męzkiej.—Ulica Rymarska Nr 12, w podwórzu, na dole. —2754—D Fr. Czarnecka.

PANNA
potrzebną jest zaraz do szycia domowego. — Ulica Nowy-Świat Nr 52, pierwsze piętro, front. —2795—D

Nauczyciel lub Nauczycielka
z patentem Instytutu, do wykładu na fortepianie, żądaną jest zaraz.—Ulica Nowy-Świat Nr 52, pierwsze piętro, front. —2796—D

MASZYNISTKA
kompletnie zdatna, potrzebna jest zaraz do szycia bielizny, do domu prywatnego, maszyna Wellera i Wilsona. — Wiadomość: ulica Nowolipie Nr 15, drugie piętro od frontu. —2813—D

Potrzebny jest
NIEMIEC,
do udzielania prywatnych lekcji.—Ulica Zielna Nr 7A, mieszk. 7, od godz. 3 do 4. —2809—D

Potrzebną jest
Gospodyni wiejska,
w bliskości Warszawy, do małego gospodarstwa, zajęcia się wszystkiem, umiejąca prać i prasować.—Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 37, mieszk. 6, drugie piętro. 2751D

Młoda Nauczycielka,
z wyższym patentem, z gimnazjum niemieckiego, przygotowuje do klas gimnazji i pensji, również udziela korepetycje i początków muzyki, tak u siebie w domu jak i na mieście. — Plac św. Aleksandra Nr 7, mieszkania Nr 9. —2722—D

Lekcje języka Niemieckiego
i konwersacji pod warunkami najprzystępniejszemi udziela osoba wykwalifikowana.—Ulica Wspólna Nr 26, lokalu 10. —2797—D

STARSZY
Zgromadzenia Blacharzy,
zawiadamia wszystkich członków, do naszego Zgromadzenia należących, że w dniu 10 Lutego t. j. we Czwartek, odbędzie się w lokalu moim Sesja półroczna, na której wszystkie wpisy i wyzwoliny uczni, załatwiane będą. —2761—D Wilhelm Jacobi.

Dla przyzwoitej Kobiety jest
Pomieszczenie,
wraz z całodziennem życiem, przy familji.—Ulica Wspólna Nr 26, mieszk. 1, na parterze. Tamże potrzebne są Panny do krawieczyzny i do nauki. —2756—D

Ekonom
z dobrem świadectwem, poszukuje miejsca na wieś, lub w Warszawie na Szwajcara, albo do jakiej lżejszej czynności. — Ulica Zakroczymska Nr 15, u Smolińskiego. —2739—D

UCZNIA
potrzebuje Grawer A. Chojnacki. — Ulica Elektoralna Nr 41. Pierwszeństwo mający zdolności rysunkowe. —2745—D

Potrzebny jest
Uczeń,
dobrej konduity, któryby ukończył 3 lub 4 klasy, do Zakładu Zegarmistrzowskiego W. Grabau, Nowy-Świat Nr 67. D3—3—2067—

Potrzebny jest
UCZEŃ,
do nauki kroju bielizny, od 13 do 16 lat mający, dobrej konduity.—Wiadomość w Magazynie bielizny Henryka Krug, ulica Miodowa Nr 16, dom p. Kronenberga, z rana od godziny 11 do 12 i po południu od 5 do 7 wieczorem. —2742—D

MAMKI
młode i zdrowe, wiejskie i miejskie, bez długu i z bardzo obfitym pokarmem, przy ulicy Krochmalnej Nr 28. D2777

MAMKA
wiejska, z młodym pokarmem, bez długu.—Bednarska Nr 9, mieszkania 4. D2776

Młoda Kobieta
pragnie przyjąć Dziecko do piersi lub na garnuszek.—Marszałkowska Nr 8. Wiadomość u stróża. D2807

Kapitały
do wypożyczenia na hypotekę domów, zaraz po Towarzystwie. — Wiadomość u Ajenta Przysięgłego Wojciecha Sommer, róg ulicy Wierzbowej i Niecałej Nr 2, mieszka. 12, po południu między godz. 5 a 7. —2785—D

Do 80,000 łokci kwadratowych
gruntu ogrodowego, jest do sprzedania wprost Marcelina w Mokotowie, w cenie po kop 30 za łokieć. Na pomienionym gruncie w bliskości Warszawy wybudować można Wille letnią, lub założyć jaki Zakład Fabryczny. Chcący nabyć takowy, czy to w części, lub całości, poinformować się może u pana Władysława Skowrońskiego, zarządzającym majątkowością Mokotów Lit B. własnością W. Fr. Szuster będącą, lub w Składzie Papieru W. Ottona Flecka. — Krakowskie-Przedmieście Nr 39. —2767—D

Jest do wypożyczenia:
Rs. 6,000, 2,000, i 1,000,
na domy murowane w Warszawie, w **Kantorze Komisowym J. Łuczyńskiego Nr 6, Krakowskie - Przedmieście vis-à-vis Kościoła św. Krzyża.** 2805D



Kapitały **25,000, 12,000 i 4,500 rs.,** są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych na procent umiarkowany. — Wiadomość pod Nr 15, przy ulicy Solnej, na 1-szem piętrze od frontu, Nr 4-ty lokalu, rano do 9-tej, w południe od 1-szej do 3-ciej godziny. D2792

DOM
w położeniu szczególnie korzystnym, czyniący dochodu rocznego przeszło 6,500 rs. i **2 Place** również na ludnej ulicy na bardzo przystępnych i korzystnych warunkach do sprzedania.—Wiadomość przy ulicy Brackiej pod Nr 6, u właściciela domu. Tamże do sprzedania **Powozik** mało używany, zdatny na jednego i parę koni, z uprzężą, za cenę przystępną. D2757



Dom do sprzedania
na dogodnych warunkach, w środku miasta, za rs. 17,000. — Wiadomość przy ulicy Piwnej Nr 15/110, u Właściciela domu, od godziny 3 do 6 po południu. —2817—D

Dla Obywateli Ziemskich.
Potrzebny jest od św. Jana r. b., **dla Chrześcjanina PACHT,** z większą ilością Krów i koniecznie blizko Szosy, może być do 5 mil odległy od Warszawy. —Wiadomość u Dzięciołowskiego, przy ulicy Brackiej, pod Nrem 7. —2781—D

DOM
z placem frontowym, łokci □ 4,050, do sprzedania za 20,000 rs., na dobrych warunkach, położony przy ulicy Siennej za Twardą, oznaczony Nr 1092c, nowy 4A.—Wiadomość: ulica hr. Berga Nr 11, w Magazynie obówia. D3—3—2130—

PLAC
narożny od ulicy Dobrej, 55 łok. frontu, od ulicy Leszczyńskiej, na przeciw fabryki gipsu Żółtyńskiego 52 łok. frontu mający, jest do sprzedania.—Wiadomość ulica Przeskok przy Szpitalnej Nr 1, na parterze, lewa strona od godz. 1 do 4. D6—6—1186—

W byłym Składzie Fortepianów **Antoniego Hofer,** przy ulicy Leszno pod Nrem 10, pozostały jeszcze dwa
Pianina i Fortepian
do sprzedania, po przystępnej cenie.—Tamże jest do wynajęcia **Lokal,** od Wielkiejnocy, składający się z dużego Salonu, 3-ch Pokoi, przedpokoju i kuchni, z dwoma wejściami, na pierwszem piętrze, za rs. 600. — **Pokój dla kawalera, za 75 rs. rocznie.** D—1136—5—6

Stolarz kawaler,
który pracował przez kilkanaście lat w Fabrykach, w Królestwie, obeznany z robotami agronomicznemi, budowlanemi i meblowemi, poszukuje miejsca na prowincji, w Cesarstwie lub Królestwie. Adresy proszę składać w kantorze tegoż pisma, pod lit. M. K. D—1784—6—6

Apteka
L. Dzierzkowskiego w Terespolu.
Zawiadamiam WW. PP. Doktorów, jako też mieszkańców miasta Terespola i okolicy; Brześć i Fortece, że Apteka S. Markowskiego w Terespolu, z dniem 30 Stycznia b. r. przeszła na moją własność, i zaopatrzoną została we wszystkie wody mineralne, naturalne i sztuczne, lekarstwa zagraniczne (specyfiki, oraz na porę zimową Tran biały, za pomocą pary oczyszczony, Tran żółty, Tran z żelazem i Tran z jodkiem żelaza; nadmieniam przytem, że przyjmuje zamówienia na wszelkie specjalna zagraniczne, jako też lekarstwa w zakres medycyny wchodzące. —2770—D **L. DZIERZKOWSKI.**

Apteka
w mieście powiatowem, mająca 5,222 rs. rocznego obrotu, jest do sprzedania za 14,000 rs. oddzielnie, lub z domem, w którym się mieści, wartującym 6,000; razem za 19,000 rs. Wiadomość u H. Zaporskiego, w aptece W-go Borkowskiego, ulica Marszałkowska w Warszawie. D—2769—

Korzystny Interes!
Kto chce nabyć **Maszynę** do robienia pończoch, nie wydając na nią pieniędzy ani grosza, może się zgłosić na ulicę Chmielną pod Nr 62 lit. a b, wprost do mieszk. Nr 4, od godz. 10 rano do 2 po połudn. D2788—

Fabryka Waty
egzystująca od roku 1825 przy ulicy Trębackiej, przeniesioną została do domu własnego przy ulicy Wroniej Nr 2 lit. A. Główna zaś sprzedaż waty z tejże fabryki odbywa się w sklepie Sasko-Norymberskim i Bielizny, pod firmą
A. Lemańska,
przy ulicy Trębackiej pod Nr 5,
oczem mam honor Szanowną Publiczność zawiadomić, prosząc o łaskawe dalsze względy.
D2622 **G. Meissner.**

FABRYKA
Wiktor Lion,
Czerniakowska Nr 68,
poleca łaskawym względom i posiada na składzie: **Oskardy do robót ziemnych i lodu**—starannie stalone i hartowane. D2727

Obiady Gospodarskie!!
po 24 kop., a za obonamentem miesięcznym po 22 kop. dostać można w nowej **Jadalni pod Opatrznością,** w domu **Nr 8a,** przy ulicy **Wązki Dunaj,** piąty dom od Podwala. D2659

Tanie Kwiaty!
Bukieta od kop. 15, Garnitury balowe od Rs. 1, **Girlandy** od kop. 40, Bukieta do rąk od kop. 75 i Kwiaty **ślubne** po nader **nizkich cenach,** na obecny karnawał przysposobiła w dużym wyborze podług najświeższych modeli paryzkich
Fabryka Kwiatów
B. CHMIELEWSKIEJ,
ulica Świętojerska Nr 12a,
w oficynie na 1-m piętrze.
Tamże potrzebną jest **PANNA** uzdatniona do kwiatów. D2765

Ser krajowy,
urządzony na sposób szwajcarski, po cenach umiarkowanych. — Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej Nr 6, wiad. u stróża. D2752—

Reperacje
wszelkiej galanterji, wachlarzy, albumów, biżuterji, grzebieni, wyrobów z szyldkretu, kości słoniowej, masy perłowej, skóry, szkła, porcelany, oraz zabawki dziecinne mechaniczne. Przy ulicy Nowy-Świat Nr 36. D2678

2794D
Ważne dla Dam!
Wykończają się bardzo śpiesznie Suknie Balowe i Zwyczajne, od 2 do 6 rubli, w pracowni **A. Łojewskiej.** — Róg ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 29.—Tamże Sieć **nowa o 16 sążni osadzona do sprzedania.**

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolona na ogólnych zasadach handlu.

EKSTRAKT ORZECHOWY
wynalazku **A. Maczuskiego w Wiedniu,** wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego i farbuje najpewniej i najlepiej siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno-szatyn i czarny, bez brudzenia skóry na głowie jako też bielizny.—Ekstrakt orzechowy jest preparatem czysto roślinnem, nie zawiera w sobie żadnych przymieszek metalicznych, przeto ani zdrowiu, ani włosom nie szkodzi. Płyn ten mieści się w 1-m flakonie i kosztuje rs. 2 kop. 70.—Tenże sam preparat sprzedaje się także w 6-ciu flaszeczkach mniejszych, za rs. 3 kop. 30, które dla osób potrzebujących tylko małą ilość na raz wygodnieszemi w praktyce się okazały.—Oprócz jest jeszcze **Pomada orzechowa i Olejek orzechowy,** które służą tylko do przyciemniania włosów na prędce. Cena tychże po rs. 1 kop. 20.

Skład Główny na Warszawę
W PERFUMERJI
ALEKSANDRA KOCHA
Nowo-Senatorska Nr 4.
D—28687—10—12

Do sprzedania D—2798—
KOLONJA (Willa),
przy kolei Nadwiślańskiej, z zabudowaniami gospodarskiemi, ogrodem, dworkiem. Ziemi 17 mórg. — Wiadomość przy ulicy Wierzbowej Nr 3, w mieszkaniu właścicielki domu.

Do sprzedania:
Suknia z surowej materji za rs. 20; Suknia żółta bareżowa rs. 10; Suknia jedwabna jasna rs. 15 i dwie wełniane. — Elektoralna Nr 37, 2-gie piętro. Widzieć można od godziny 1-szej do 4-tej. D2755

Do sprzedania
za przystępną cenę, para Koni karecianych z uprzężą, lub bez.—Tamże **Kareta i Faeton** w dobrym stanie, do zbycia. — Wiadomość u Stangreta Józefa, przy ulicy Wielkiej. Nr 5. —2772—D—

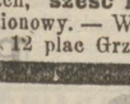
2 Suknie jedwabne balowe
różowa, białemi koronkami ubierana i zielona pokryta tarlatanem, ubierana kwiatami, za przystępną cenę są do sprzedania. Bielańska Nr 8, 1 piętro, ze schodów na prawo. D2581

Do sprzedania:
Suknia biała wełniana, adamaszkowa, ubierana materją, raz tylko użyta, robiona w jednym z pierwszych magazynów, za połowę ceny, na osobę wysoką; **Palto** syberynowe za Rs. 12; kilkanaście butelek **Soku malinowego** po Rs. 1 za kwartę. Zgłaszać się proszę na ulicę Zielną pod Nr 12, mieszk. 11, codziennie od godziny 10—12 rano i od 3—5 po południu. D2553—

Do sprzedania
SUKNIA balowa
świeża, modna, raz użyta, blado różowa, takiż stanik atłasowy, a przybierana niebieskim atłasem, przód marszczony, za Rs. 15. —Śliska Nr 12, u Rządcy. D2574

Są do sprzedania dwie jasne jedwabne
SUKNIE
i Kaftan aksamitny.—Wiadomość: Marszałkowska Nr 60, mieszk. Nr 3, na dole. D3—3—2179—

Do sprzedania
SUKNIA
nowa, jedwabna, koloru bordo, koronkami krem przybrana, na osobę średniego wzrostu, dobrej tuszy; tamże **Lustro** w złoconych ramach, **sześć Krzeseł** wiedeńskich i **Stół** jesionowy. — Wiadomość u gospodarza domu Nr 12 plac Grzybowski. D3—3—2335—



MEBLE
gotowe, nowe i używane, oraz
Materace i Sienniki,
W MAGAZYNIE
Piechowskiego i S-ki,
Długa Nr 19, piętro 1-sze.
D—1951—6—0

Ma zaszczyt niniejszym zawiadomić Szanowną Publiczność, że na zasadzie uzyskanej koncessji JW. Ministra Spraw Wewnętrznych, otwieram w dniu 1 (13) Stycznia r. b. w m. Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod Nrem 6, wprost kościoła Ś-go Krzyża

Kaucjonowany Kantor Komissowy Rekomendacji:

1) **Nauczycieli, Guwernerów, Guwernantek, Bon i Korrepetytorów;**
2) **Oddział wynajmu mieszkań;**
3) **Pośrednictwo przy sprzedaży domów, dóbr ziemskich, sklepów, magazynów i t. p.;**
4) **Pisanie próśb do Władz Sądowych i Administr.;**
i 5) **Wypożyczanie kapitałów.**

Pośrednictwo to prowadzone będzie na zasadach nowych, wymaganych postępem czasu i pedagogiki, mając na uwadze głównie dobro publiczne, przez rekomendację jej rzeczywiście uzdolnionych i nieposzlakowanej moralności **przewodników** młodego pokolenia.—Polecając się zatem osobom interesowanym, zapewniam im najsumienniejszą i najpośpieszniejszą działalność w wykonaniu wszelkich co do wskazanych punktów zleceń.

D—720—6—6 Z szacunkiem **JÓZEF ŁUCZYŃSKI.**

TRAN RYBI LEKARSKI Z BERGEN

tegoroczny,

żółty, naturalny i biały parowy,

otrzymał i ma zaszczyt polecić

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE,

ulica Senatorska Nr 18, pod Słoniem.

74—0 — 21143 —

GUARANA P. GRIMAULT ET Cie. APTEKARZY w PARYŻU

MIGRENY I NEWRALGIE

Jeden proszek rospuszczony w łyżce wody ocukrzonéj i zażyty, dostatecznym jest do uśmierzenia bolu głowy i migreny i do wyleczenia rznięcia żołądka i biegunki. Sprzedaje się w pudełkach zawierających dwanaście proszków.— Dla uniknienia fałszerstwa, żądać należy aby każdy proszek był opatrzony podpisem **Grimault et Comp.**

Dla uniknienia licznych fałszerstw i naśladowictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się na jednej etykiecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRYI.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego i Mrozowskiego, oraz w składach Materjałów Aptecznych L. Ziemińskiego, K. Lilpopa i Leona Bernstein.

—26401—10—0

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI CLANS

do damskiego i dziecinnego obówia wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONT

W BOSTONIE.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich; B) **Bronzowy** do skór i obówia ze złocisto-bronzowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy P. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem", gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

D—18361—262—0— **HAUTHAWAY & SONE.**

DOSKONAŁOSC.

WODA UNIVERSALNA

PANI S. A. ALLEN,

DO ODRODZENIA WŁOSÓW.



Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosa, a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło **siwizna.** Doświadczenie po jednorazowém już **użyciu przekona dostatecznie,** że środek ten **wartością** i doskonałością swoją przechodzi **wszelkie tym** podobne preparaty. Woda p. S. A. ALLEN nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Cena z flaszką rs. 3.75, z przesyłką rs. 4.25.—Skład główny w Paryżu, 37, Bd. Haus man.—W Warszawie u Aleksandra Kocha, Nowo-Senatorska № 4.

—142—0—5197—

FABRYKA KAPELUSZY MĘZKICH

M. POLENDRA,

ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że obok Magazynu głównego, znajdującego się przy **ulicy Długiej Nr 17,** został w tych dniach otworzony

MAGAZYN FILJALNY

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 7

(obok cukierni Toura).

Oprócz wyrobów własnych z wyborowych materjałów zagranicznych, zaopatrzoną została filja w **najmodniejsze artykuły** pochodzące z pierwszorzędnych **fabryk francuzkich i angielskich.**

D—2289—2—3

Wiadomość na czasie!!!

Dla WW. Panów **Budowniczych** i w ogóle osób zajmujących się **budową domów** tak w Warszawie jak i na prowincji, iż mając Skład Szkła stołowego, Porcelany i Fajansu, a także i Skład Szkła taflowego, takowy na obecną porę zaopatrzyłem w znaczne zapasy **Szkła taflowego lagrowego,** z najcelniejszych 3-ch fabryk krajowych, również i w **oryginalne Belgijskie,** co daje WW. Panom możność wyboru gatunku Szkła stosownie do jego cen.—Nadto przyjmuje całkowite oszklenia **Domów, Sklepów, Fabryk, Kościołów** i t. p., a pracując od lat 20-tu w tym zawodzie, mogę tak za dokładną robotę, jak i możliwie przystępne ceny zaręczyć,—z czem polecając się WW. Panom, upraszam o wcześniejsze nadsyłanie ofert.—Próby Szkła i ceny, na żądanie doręczam.

Z uszanowaniem

Alexy Baytel.

ADRES: Alexy Baytel, Skład Szkła i Porcelany,

D—739—8—19 **Podwal Nr 7, Warszawa.**

ADMINISTRACJA

Czasopisma NOWINY codziennego,

podaje do publicznej wiadomości, iż sprzedaż cząstkowa Nowin dokonywa się w Kioskach.

Tamże przyjmuje się prenumerata na Nowiny.

D—2190—2—3

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok kościoła PP. Kanoniczek.

POLECA:

Oliwę nicejską i prowandzką w najlepszym gatunku.
Ocet kuchenny do marynat, winny i estragonowy.
Wodę kolońską, powszechne uznanie mającą.
Extrakt do wody kolońskiej (najtańszy sposób i przygotowania w domu wody kolońskiej).
Perfumy francuzkie na wagę.
Elixir z kwasem salicilowym do czyszczenia i konserwowania dziąseł.
Benzinę do wywabiania plam na flaszki i funty.
Płyn na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych środków.
Proszek Okcya do czyszczenia i ostrzenia nożów.
Farbki, Krochmale i Błyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materjały apteczne używane w gospodarstwie i rolnictwie.

D—28566—96—0

NOWOŚĆ!

Lohse'go Perfumerja Konwaljowa.

Lohse'go Perfumy Konwaljowe.
Lohse'go Mydło Konwaljowe.
Lohse'go Fixatoar Konwaljowy.
Lohse'go Olejek do włosów Konwaljowy.
Lohse'go Pomada Konwaljowa.
Lohse'go Octy: toaletowy i kadzidłowy, Konwaljowa.
Lohse'go Brylantyna Konwaljowa.
Lohse'go Wonne poduszeczki Konwaljowe.

OSTRZEŻENIE.

Częsta i bezczelna imitacja mych perfum z Konwalji, którym brak charakterystycznego zapachu liści konwalji i nawet podrabianie mych nadpisów, zmusza mnie poprosić Sz. Publiczność o zwracanie uwagi przy nabywaniu powyżej wymienionych perfum, na niezbędną następującą firmę;

Gustaw Lohse, 46 Jägerstrasse Berlin.

Ażeby uniknąć otrzymania imitacji, należy zażądać u wszystkich fryzjerów i w składach perfumerji wyraźnie:

„Lohse'go Perfum z lilji Konwalji."

D—26902—11—12



Kto

sobie życzy poznać właściwe potrzeby i zalety prawdziwej Kolońskiej wody, temu poleca się **Londyńska**, odznaczająca się szczególnie orzeźwiającą, trwałą i rozkoszną wonią świeżych kwatów, czego żadna z wód tego nazwiska nie posiada. Cena ozdobnego rzeźbionego flakonu 35 kop., na żądanie dodaje się za 10 kop. metaliczny złocony Refrechessaire. Skład w Warszawie perfumerja à la Renaissonce ulica Wierzbowa, Hotel Angielski,— w Rydze i Kijowie w magazynach Dobrzańskiego. Handlującym ustępuje się 20% rabatu.
D—1334—3—12

Poszukuje się rs. 12,000,

bezpośrednio po Towarzystwie Kredytowem na majątek ziemski, blizko Warszawy. Hypoteka w Warszawie, tudzież zamieszkanie właściciela. Faktorów wyłącza się. Procent bardzo regularny.—Offerty uprasza się składać w Kiosku róg Bielańskiej i Długiej, pod adresem F. B. D—2695—

Jest do sprzedania

Kolonja (Willa),

o 16 wiorst od Warszawy położona, mająca rozległości mórg miary nowopolskiej 22, w tem lasu sosnowego mórg 7, dom mieszkalny o 4-ch eleganckich pokojach, osobny budynek z kuchnią, gdzie można pomieścić służbę,—stajnia na 6 koni, obora na 10 sztuk bydła, stodoła i wozownia,—budynki wszystkie kryte gontem, wszystko ogrodzone parkanem, ogród owocowy ogrodzony sztachetami, — od kolei wiorst 3. — Wiadomość: Leszno Nr 18, mieszkania 16, z rana do godz. 11-tej po południu od 2-giej do 4-tej. D2687

Plaster Thapsia

LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach

JAKO NAJLEPSZY, NAJDOGODNIEJSZY, NAJPEWNIEJSZY I NAJMNIEJ KOSZTOWNY ZE ŚRODKÓW

przeciw

Katarom, Kaszlom, Zapaleniu dychawek, płuc, cierpieniom i bolom reumatycznym i artretycznym etc. etc.



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

w Warszawie: u Pp. Gallego, Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Sierzputowskiego, Zeuschnera, Ziemińskiego i Lilpopa.

KWIATY.

Świeżo otworzona fabryka kwiatów poleca na teraźniejszy sezon, bardzo starannie wykonywane i gustowne bukiety, diademy, garnitury do sukien balowych i pojedyncze kwiaty, po cenach bardzo umiarkowanych. Wszelkie obstalunki wykończają się jaknajśpieszniej.—Tamże potrzebne są Uczennice.—Stare-Miasto Nr 17, drugie piętro od frontu.
D2—3—2199—

Ktoby miał do wydzierżawienia lub sprzedania

PIEKARNIĘ,

z wyrobioną klijentelą, zechce podać wiadomość do kiosku na Elektoralnej przy szpitalu św. Ducha, pod lit. O. P. D2618

Do sprzedania:

Kanapa, Łóżko, 6 Krzeseł mahoniowych i 2 Fotele, Zegarki i złota Dewizka. — Świętokrzyska Nr 3, mieszkania 12. D2655

KAGANKI,
Pochodnie naftowe,

bardzo praktyczne i użyteczne do podróży, przy największem wietrze i deszczu nie gasnące, do nabycia

w FABRYCE LAMP i WYROBÓW METALOWYCH

Fryderyka Trelle,

Nowy-Świat Nr 76.
D3—6—1574—

FAŁSZOWANIA

Ostrzeżenie dla osób używających

WODY DO ZĘBÓW PELLETIER

Elixiru *od bólu zębów* **Pelletier**

(Odontine Pelletier et Elixir Odontalgique Pelletier)

Członka Akademii Lekarskiej

Wynalazcy Siarczanu Chiny

Produkta te wynalezione przez uczonego członka Akademii Lekarskiej, którym od bardzo dawna okazywano widoczne pierwszeństwo w kraju, stały się niezbędnemi dla osób mających przekonanie, że starania tyczące się zachowania czystości ust są niezmiernej wagi.

Pomimo licznych prawnych poszukiwań i surowych kar wymierzanych przeciwko fałszerzom, dzisiaj jeszcze napotykają się liczne fałszowania. Chcąc publiczności dać możność uniknięcia naśladowań, które, przez zamianę produktów, mogą mieć nieszczęsny skutek, gdyż zawierając kwasy, psują znacznie emalję i tym tylko sposobem nadają białość zębom, polecamy wymagać, od wszystkich głównych Aptekarzy, Perfumeryi i Fryzjerów, pieczęć wydrukowaną w 4 kolorach na każdym flakonie **Elixiru Pelletier** albo **wody do zębów Pelletier**, której fac-simile w kolorze czarnym jest obok zamieszczone,



Marque déposée



MAGAZYN
Trumien Metalowych,

przy

FABRYCE LAMP i WYROBÓW METALOWYCH
Fryderyka Trelle,

Nowy-Świat Nr 1318 (76).
Materace, Poduszki i Kapy atłasowe.—Wieńce, Krzyże, Bukiety metalowe z różnych liści i kwiatów złożone, w wielkim wyborze.
D3—12—1575—

Suche Bale brzostowe

są do sprzedania przy ulicy Gnojnej Nr 11. Wiadomość w miejscu u Rządcy domu. D2651

Od 30 kop.

podejmuje się **reparacji Maszyn** do szycia u siebie, lub u interesantów. — Mechanik specjalny. — Ulica **Długa Nr 47**, wprost Nalewek D—2480—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Magle Wiedeńskie,

nowe, za cenę przystępną. — Ulica Wspólna Nr 13. Wiadomość u stróża. D3—3—2346—

Magle Wiedeńskie

są do sprzedania.—Róg Żelaznej i Krochmalnej Nr 33. D2538

!!! Na Karnawał !!!

Ogromny dobór Koszul balowych wykończonych elegancko po **PARYZKICH MODELACH**, oraz najmodniejsze **KRAWATY** i Spinki przyszykował **SPECJALNY SKŁAD BIELIZNY ARTHURA.** — **Elektoralna Nr 6, czerwone znaki.** D—1725—4—6

Za rs. 40 jest do sprzedania z powodu wyjazdu —2531—D

Maszyna krawiecka

systemu Singera zupełnie nowa, która kosztowała rs. 70, obejrzeć ją można przy ulicy Marszałkowskiej Nr 27a, mieszkanie Nr 11.

KANARKI

prawdziwe z Harcu, wyśpiewujące najpiękniejsze melodje tak w dzień jak w nocy, nadeszły i są do nabycia w Hotelu **Litewskim Nr 22.**—C. ENGEL. K—2503

SZAFY

do sukień, orzechowe, karnesowe, ozdobnie zrobione, za przystępną cenę do sprzedania u Stolarza.—Ulica Wołyńska Nr 22 nowy.
D3—3—2294—



Jest do sprzedania

Fortepian

o 6-ciu oktawach, mahoniowy, za nader nizką cenę.—Ulica Twarda Nr 14a, wiadomość u stróża. D2523



Fortepian

palisandrowy, z fabryki Budynowicza, z blatem metalowym i szprejcami, o 7-miu oktawach, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Widzieć go można przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 27, w oficynie lewej na 3-m piętrze, a o warunkach sprzedaży dowiedzieć się można przy ulicy Hożej pod Nr 18a, w oficynie lewej na 1-m piętrze, mieszk. Nr 25. D2522

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

krótki, w dobrym stanie, za rs. 40. — Freta Nr 39, w pralni. D3—3—2413—



Są do sprzedania

Fortepiany



nowe, najnowszej konstrukcji, oraz **Pianina** nowe z grą fortepianową. — Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 2, w Fabryce Fortepianów A. Janiszewskiego. D3—3—2434—



Są do sprzedania na rozpłaty i do wynajęcia

Fortepiany

najnowszej konstrukcji, w Fabryce Fortepianów A. Karwowski i Syn, Nowolipie Nr 16, przyjmuje się reperacje i strojenia.
D2—3—2286—



Fortepian

krótki, z wiedeńskiej fabryki, o 7 oktawach, jest do sprzedania.—Ulica Senatorska Nr 16, wiadomość od godz. 10-tej rano do 1-szej w południe. Stróż wskaże. D2682

Bardzo tanio! Do sprzedania różne



Meble i Lustra mało używane.

Ulica Marszałkowska Nr 48, 1-sze piętro od frontu. D3—6—1721—

Do sprzedania

FORTEPIAN

Hofera, z całym blatem metalowym, o 7-miu oktawach. — Ulica Zielna Nr 12, mieszk. 10, za 200 rs. D3—3—2350—

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Garnitur** angielski, **Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny z krzesłami, i **Garnitur** francuzki. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. D2563

Meble do sprzedania,

mało używane: Stół owalny przed kanapę, drugi czworokątny z szufladą zamykaną, Szafa duża do garderoby i Komoda.—Ul. Bracka Nr 12, mieszkania 9. D2583

Do sprzedania

MEBLE,

za przystępną cenę, Kredens dębowy, o sześciu drzwiach, z marmurowym blatem, z ozdobną rzeźbą, Kredens mniejszy cztero-drzwiowy także z rzeźbą, Szafy mahoniowe karnesowe, ozdobnie zrobione. — Ulica Pańska Nr 39, u stolarza. D—2388— 3—3

Garnitur Mebli

masiv orzechowych, rypsem bordo pokryty i **Sofa** turecka niebieska, używana, do sprzedania niedrogo.—Ulica Bracka Nr 6, wprost **Nowogrodzkiej, u Tapicera.** D6—4—2361—



Do sprzedania za przystępną cenę

2 Garnitury Mebli,

rypsem krytych, oraz Szafy orzechowe, Kredensa dębowe, Łóżka, Komody, Bibljoteki, Stoliki do kart, Umywalnie i t. p. meble.—Wiadomość: róg Hożej i Kruczej, u stolarza Nr 15.
D5—6—2131—

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE
ORZECHOWE,

bardzo mało używane, garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, garnitur francuzki, para Łóżek, Szeslong skórą kryty, Biuro o 5-ciu szufladach, Stolik do kart, Lustro, Kredens orzechowy i Stół jadalny z krzesłami. — Ulica Twarda wprost Marjańskiej Nr 10, w oficynie na dole, na lewo, mieszkania Nr 26. D5—6—1874—

PAPIER WLINSI

...gromne powodzenie papieru Wlinsi, ...eży od jego własności sprowadzania ...a powierzchność ciała zapaleń i rozdrażnienia. Najznakomitsi lekarze zalecają ...kowy przeciw: **rozdrażnieniom w piersiach, katarom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypom, reumatyzmom, bólom w krzyżach.**

Sposób użycia bardzo prosty i łatwy jedno przyłożenie wystarcza.

W Paryżu u J. Wlinsi et Cie, 31, rue de Seine, w Rossji we wszystkich aptekach.

Wymagać nazwiska Wlinsi.



Za przystępną cenę do sprzedania **Meble orzechowe**, mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart **Garnitur** angielski, **2 Lustra, Biuro** o 5-u szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Kozetka** i **6 Napoleonek.** — Ulica Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. D3—3—2385—

Meble tanio!

Garnitur karmazynowy aksamitny, nowy, różne Fotele staroświeckie z najcelniejszych fabryk, oraz Łóżko z materacem na sprężynach, można je obejrzeć w domu przy ulicy Czystej Nr 2, mieszkania Nr 4, w godzinach od 12-tej do 2-giej po południu, codziennie.
D3—3—2349—

Kredens dębowy

o 6-ciu drzwiach, 4 Szafy dębowe i różne Meble do sprzedania. — Ulica Grzybowska Nr 19, stóż wskaże. D—2304— 4—6



4 Garnitury Mebli,

2 orzechowe, rzeźbione, oraz Sofy, Szeslong i wiele innych do sprzedania. — Ulica Marszałka Nr 49, u tapicera. D3—3—2395—

Bardzo tanio są do sprzedania:

Meble używane, **Maszyna** do rękawiczek i **Platery** nowe. — Wiadomość na starej poczcie u Rządcy, od godz. 9-tej do 1-szej.
D3—3—2387—

Dla pp. Zdunów i Garncarzy

jest do sprzedania w każdym czasie nagromadzony wyborowy materjał, to jest: **Szlóf** i **Piecówka** na fury, w cegielni powązkowskiej, pół wiorsty za rogatkami powązkowskiemi. D2558

Trzcina piękna

W dobrach **Śliwno**, o 10 wiorst od stacji Drogi Żelaznej Petersburskiej, **Łapy**, Uchowo, jest do sprzedania dużo gotowej Trzciny sufitowej. D2527

ŚNIADANIE HYGIENICZNE

dla osób cierpiących na piersi lub żołądek, albo których trawienie odbywa się z trudnością, RACAHOUT Delangrenier'a z Paryża stanowi śniadanie bardzo smaczne, lekkie, posilne i zastępujące z korzyścią czekoladę i kawę. — Sława tego pożywienia, nabyta od tak dawna, udowodnioną jest uznaniem Członków Francuzkiej Akademii Medycznej, którzy sprawdzili że jego własności wzmacniające i pożywne są pomocne szczególniej *rekonwalescentom*, dzieciom i osobom *delikatnym* lub *podeszłego wieku*.

SKŁADY we wszystkich Aptekach ROSSYI.

Przysposobienie i sprzadaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Szwajcarsko-Alpejska Roślina.



Tysiące osób piękność swych włosów zawdzięcza jedynie sprzedawanej za granicą roślinnej Chinino-glicerynowej pomadzie z szwajcarskich alpejskich roślin wyrabianej, służącej do wzmacniania i porostu włosów. Rzeczona pomada wypróbowaną została przez wiele lekarskich znakomitości, zaleconą jest przez profesora chemji przy sądzie okręgowym w Wiedniu pana Kleczyńskiego i dozwolona przez władzę lekarską w Moskwie.

W ostatnich czasach użycie takowej wielkie miało powodzenie.



Przyczynia się ona przez swą własność toniczną, do większego wzmacniania i porostu włosów, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadając im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj aromatyczna, może być ozdobą najwykwintniejszej toalety.—**Cena za słoik z przepisem rs. 2.**

Pomada Pasta Eugenie.

Powyższa pomada ma tę zadziwiającą własność, że po krótkim czasie jej użycia, plamy, liszaje, piegi, oparzelizna i krostki, znikają z twarzy—skutek pewny.—Kolor twarzy staje się czystym, jednem słowem przybiera świeżość i młodzieńczą gładkość.

Głównie służy dla



osób pragnących mieć płeć białą i delikatną. Za skuteczne działanie poręcza wynalazczyni, jak również piśmienna rekomendacja profesora chemji pana Kleczyńskiego, oraz pozwolenie władzy lekarskiej.

Cena za słoik z przepisem rsr. 1 kop. 60.



PS. Pasta Eugenia jest użyteczną i dla tych, którzy choć nie podlegają wyżej wymienionym słabościom skórnym, pragną jednak mieć czysty i świeży kolor twarzy.—Powyższe środki opatrzone są marką fabryczną Kupidyna i podpisem wynalaczyni Berthy Ries.

Pomada z Morskich Muszli do rąk (de Coquille).



Ta pomada jest chemicznie przysposobioną tak, iż po jej użyciu, ręce nabierają gładkości, miękkości i białości, jakiej ani gliceryna, ani Gold-Cream tymże nadać nie potrafi, zachowując te przymioty przy ciągłem użyciu do późnego wieku. — **Cena za słoik z przepisem rs. 1 kop. 30.**

NIGRITINE VEGETALE RIES'A,

DOSKONAŁA FARBA DO WŁOSÓW na GŁOWIE i BRODZIE.

Farbuje siwe włosy na kolory: szatyn, ciemnoszatyn i czarny; zaraz po jednorazowem użyciu. Posiada tę zaletę, że po ufarbowaniu włosy nie tracą koloru w ciągu najmniej 6-ciu tygodni, który niezawodzi i zawsze wychodzi czysto naturalny, nie wpadając w żadne różnobarwne kolory, jakto często bywa przy innych podobnych farbach.—**Cena za pudełko z przepisem rs. 3.**

BALSAM TOKAJSKI RIES'A,

jedyny najpewniejszy środek na wygubienie odcisków i chroniący od otwardnienia skóry.

Cena za słoik kop. 60.

Główny i wyłączny Skład tych artykułów na Warszawę, u

ALEKSANDRA KOCHA,

Perfumerja, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.

(Gazeta Lekarska). D—29382—10—0

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„KSAWERA"

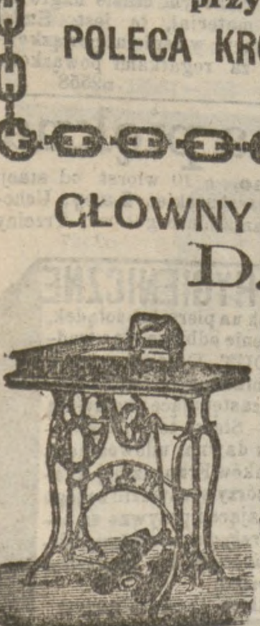
przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 132—0— 17836 —

GŁOWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

D. Grossmana,



przy ulicy Wierzbowej Nr 638, obok byłego hotelu Angielskiego, od lat czternastu w tem miejscu egzystujący.

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór maszyn do szycia **ręcznych i stolikowych, najlepszych i najbardziej rozpowszechnionych systemów** pierwszorzędnych fabryk Ameryki i Europy, po **cenach przystępnych, z gwarancją dwu i trzy** letnią.

Nici, jedwab, tłuszcz do smarowania wszelkie przyrządy do maszyn po cenach umiarkowanych. 95—0—8720—

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż sprzedaż naszych powszechnie znanych, nieszkodliwych, zupełnie wolnych od arszeniku

FARB ANILINOWYCH,

poruczyliśmy Domowi Handlowemu **A. F. GALLE** w Warszawie, ulica Senatorska „pod Słoniem," gdzie hurtowne zamówienia przyjmowane będą i żądający otrzymywać mogą cenniki i próby tychże kolorów.

Dla rozpowszechnienia użytku Anilinowych farb, na jakie one zasługują, takowe sprzedają się pojedyńczo w małych puszkach, wystarczających na ufarbowanie jednej sukni z drukowanym przepisem na każdej puszce, podług którego farbowanie w domu bardzo łatwo może być wykonane.

Berlin, dnia 1 Lipca 1879 r.

Akcyjne Towarzystwo wyrobu Farb Anilinowych w Berlinie.

72—0 D— 21144 —

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE

W WARSZAWIE

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła S-go Antoniego,

POLECA:

Najlepszą oliwę prowancką.

Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat— butelka kop. 50.

Soki (syropy): malinowy, wiśniowy porzeczkowy, na butelki.

Sól stołową, chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.

Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych i ryżowy angielski.

Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.

Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów, na funty i łuty.

Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec, najlepszego spirytusu

Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.

Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowych.

Massa do zaprawiania posadzek, zwykła olejna i terpentynowa.

Benzyna we flaszeczkach i na balony.

Oliwa do palenia i do maszyn.

Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.

Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.

Atrament do znaczenia bielizny.

Pigułki niezawodne do wytępienia szczurów i myszy.

Massa szwedzka do skór i kopyt końskich

Tynktura na móle i pluskwy.

Oliwa do maszyn do szycia.

Woda Jawelska do prania. 74—0 — 21142 —

BLEU D'ARGENT

Proszek do srebrzenia.

Srebro stołowe, Lichtarze i wszelkie naczynia platerowane, najsilbrowe, mosiężne, miedziane, cynkowe i bronzowe, powyższym proszkiem posrebrzają się na poczekaniu bez żadnych przyrządów. Każde pudełko zawiera bardzo łatwy przepis użycia. Proszek ten nie zawiera ani merkurjuszu, ani kwasu pruskiego, napotykanych w podobnych preparatach; zatem bez wszelkiej obawy do sztucców stołowych może być używany.

Sprzedaż hurtowa i pojedyńcza u

A. F. GALLE w Warszawie,

W Składzie Materjałów Aptecznych, Senatorska Nr 18 pod Słoniem.

71—0 — 21145—

Dom drewniany,

mający gruntu łokci kwadratowych 3,300, jest do sprzedania przy ulicy Chłodnej pod Nrem 35/922.—**Tamże** do sprzedania 2 Dorożki, 4 Konie i Sanki z uprzężą. — Wiadomość u Właścielki domu. D—2188—3—3

Korzystny Interes.

Jest do nabycia bardzo korzystny interes, fabryczno-ślusarsko-mechaniczny, do którego potrzeba kapitału rs. 3000. Wiadomość w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. D—2573—



FORTEPIAN

palisandrowy, o 7-miu oktawach, zagranicznej fabryki, oraz Pianina do sprzedania i wynajęcia u J. Hinz, ulica Szkolna Nr 1, róg Świętokrzyzkiej. D2780

FORTEPIAN

na kilka godzi dziennnie jest swobodny, można się egzercytować w godzinach tak rannych jak i po południowych. Zgłosić się na róg Wspólnej i Marszałkowskiej pod Nr 34, mieszkania Nr 16. D2802



Fortepian

o 7 oktawach, do sprzedania za rs. 220, u Jubilera, Piwna Nr 11. D2764



Jest do sprzedania

Fortepian

palisandrowy, o 7-miu oktawach, z 4-ma szprejcami i blatem metalowym, za rs. 225.— Ulica Wspólna Nr 10, mieszkania Nr 13, od godziny 11-tej z rana do 4-tej. D2743



Jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Garnitur Mebli

brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, Lustro, Stolik do kart, Kozetka i 6 Napoleonek i Szeslong skórą kryty.—Sienna Nr 19, w bramie na dole, mieszkania Nr 1. D2778



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania za przystępną cenę

Szeslong,

amerykańską skórą kryty, przy ulicy Żelaznej Nr 38, mieszkania 2. D2810

Kupuje Meble

używane, dobrego wyrobu, wraz z całem urządzeniem domowem. — Magazyn Mebli, Marszałkowska Nr 63, Niecała Nr 4, miesz. 8.

Załęski & Comp.

D 1977—118—0

Do sprzedania:



Dwa Gwarnitury: jeden szabowany, jeden kryty, **2 Szafy** rozbierane, **2 Szafy** mniejsze, **Szeslong** skórą kryty, para **Łóżek**, **Tualeta**, **2 Stoliki** do kart, **Kredens** i **Biurko**, wszystko orzechowe. — Grzybowska Nr 19, w domu gdzie Zjazd Sędziów, stróż wskaże. D4—6—2303—

Ważne dla Dam.

Przyjmuję się suknie które odrabiają się gustownie, modnie i po cenach najprzystępniejszych. Tamże potrzebne są panienki zaraz do nauki. Ulica Grzybowska Nr 8, mieszkania 6. —2567-D

Zupełnie wyprzedaje

z magazynu **mebli i luster używanych** i nowych bardzo tanio dotąd niepraktykowanie. Miodowa Nr 10, 1-sze piętro. —2560—

WĘGLE

kamienne, drzewne i Drzewo opałowe,

w wyborowych gatunkach, po cenach możliwie nizkich, poleca skład **T. GINTERA**, **Marszałkowska Nr 25**, obok fabryki tabacznej „Union".

Zamówienia na dostawę w skrzyniach przez Magistrat ostemplowanych, przyjmują się: w składzie na miejscu, w składzie win i towarów kolonjalnych p. Dobrycza i S-ki, róg Wspólnej i Kruczej, a także można przysyłać takowe przez posłańców na koszt składu, jeżeli obstalunek jednorazowo nie mniej jak 10 korcy. D2516

Traktjernia

do sprzedania przy ulicy Elektoralnej Nr 11, z wszelkiemi rekwizytami należącemi do tego procederu i dogodności wszelkie. Cena bardzo przystępna.—B. C. D3—3—2386—

Z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania za przystępną cenę

Kawiarnia,

przy ulicy Leszno pod Nr 15, wiadomość na miejscu. D2556

DO LODÓW

Formy figurowe i owocowe; Puszki do mrożenia lodów. — Ulica Gołębia (Nowomiejska Nr 7). D—1887—7—12

Okrycie aksamitne

zupełnie nowe, z pięknego aksamitu i **Suknia** bareżowa niebieska, do sprzedania. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 12, drugie piętro. D3—3—2403—

NOWOŚĆ!

ZAKŁAD CUKIERNICZY

przy ulice Elektoralnej pod Nr 4, obok Banku Polskiego,

pod firmą:

K. REMBERTOWICZ,

dawniej ZALESKI,

egzystujący, dla dogodności Pań Gospodyń, urządził, na wzór zwyczaju w Paryżu, Fabrykę Legomin, które na zamówienia odstawia do domu, zapewniając za dobroć wyrobów i punktualność.—Poleca przytem ten Zakład i wszelkie inny wyroby swoje w zakres cukiernictwa wchodzące jako to: **Piramidy, Torty**, znane już ze swej dobroci, **Babki, Placek** waniljowy, **Badjanki, Herbatniki, Petifacry i Pierniki**, oraz **Cukry, Karmelki, Czekoladki, Cukierki** od kaszlu i miętowe i t. p., a wszystko w gatunkach wyborowych i po cenach jaknajtańszych. — Codziennie też wypieka **PĄCZKI i FAWORKI.** — Cały Zakład zupełnie odnowiony, a Billard dokładnie wyregulowany. D3—3—2229—

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania w każdym czasie

Krowiarnia,

bardzo dobrze procentująca. — Wiadomość w mleczarni przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 69. D3—3—2394—

W dobrach Kluczkowice pod Opolem n W., jest na sprzedaż

100 Wołów i Krów opasowych,

przy gorzelni, do wyboru, za sztukę do 900 ℔ po $5^3/_4$ kop. do 1200 ℔ po 6 kop., po 1200 ℔ po $6^1/_2$ kop. za ℔ żywej wagi, z potrąceniem 5%. D4—6—860—

Z powodu słabości jest do odstąpienia

Kawiarnia

w pewnem miejscu, dobrze procentującem.— Wiadomość: Podwal Nr 22 nowy. D2746

Dwa Żyrandole Gazowe,

bardzo gustowne, jeden dwu, a drugi trzy ramienny, są do sprzedania. — Wiadomość w Handlu Win i Towarów Kolonjalnych A. Glaeser, Nowolipie Nr 15, wprost skweru. D2—3—2375—

Lekcyj kroju udzielam,

za kurs po rs. 10, podług systemu Worhta, oraz przyjmuje obstalunki na suknie ślubne i balowe, od rs. 11, tudzież wykończam pośpiesznie suknie wizytowe i kostjumowe, podług najświeższych żurnali paryzkich, od rs. 3 do 5 za robotę. Panienki ze wsi mogą znaleźć pomieszczenie w zakładzie.—Ul. Wspólna Nr 20, mieszkania 4. D3—6—2091—

Do sprzedania za nizką cenę dwie balowe

materjalne Suknie,

jedna niebieska, druga liljo-róż w pierwszorzędnem magazynie zrobione, mało używane, w Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4. D2749

Do sprzedania:

Maszyna nożna Whelera i Wilsona, i duży obraz Zbawiciela (ruska ikona) złocony, w ramach mahoniowych.—Chmielna Nr 19, mieszkania Nr 15. D2760

Potrzebną jest

C E G Ł A

w ilości trzykroć sto tysięcy z odstawą, w okolice ulic Chłodnej i Żelaznej. Oferty z minimum ceny za tysiąc i dokładnym adresem Cegielni proszę składać pod lit. A. K. w Kurjerze Warszawskim. D—1687—3—3

Poszukuje się

KARETKI

podwójnej na jednego lub parę koni, nizkiej i lekkiej, mało używanej; ktoby takową posiadał na zbycie, raczy swój adres nadesłać z ceną do hotelu Rzymskiego Nr 4. D2744

Dwa Ogiery stadne,

średnioletnie: **Arab** siwy, rosły, wierzchowy i **Rysak** skarogniady, zaprzęgowy, z rodowodem. Oba premjowane na zeszłorocznej wystawie. Do sprzedania u Właściciela domu przy ulicy Wspólnej Nr 7A, rano do 11, i od 3 do 6 po południu. —2786—D

Do sprzedania

2 OGIERY

rosłe, pół krwi, dobrze ujeżdżone. — Widzieć można w każdym czasie w hotelu Paryzkim, stangret Stanisław pokaże. D2771

Sprowadzono z prowincji cztery siwe

KONIE

kareciane do sprzedania za przystępną cenę, stoją w hotelu Polskim. Wiadomość w kancerze najmu karet. D2614

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

BRYLANTOWY KREM.

Nic doskonalszego pomiędzy wszystkiemi kompozycjami i wynalazkami dotyczącemi upiększenia ludzkich twarzy, jak **BRYLANTOWY KREM.** Jest to nieoceniony kosmetyk dla osób, na których twarzy czas pozostawił ślady swojej nieubłaganej działalności. Zaciera on tak sztucznie, i tak misternie **ślady więdnącej cery**, nadaje jej tyle barwy i **blasku** młodości, szczególniej przy oświetleniu wieczornem, że najprzenikliwsze oko **ulegając złudzeniu**, zaprzysięgnie w tej sztuce **naturalną młodość i piękność.—Rs. 1 kop. 50.**

PUDER ANGIELSKI (nie VELOUTIN) lecz

VELVETINE

odznaczający się tem, że złożony bez przymieszki bismutu i wapna, nie zsypuje się z twarzy, pozostawiając **trwałą i naturalną białość.**

Cena Rsr. 2, pojedyncze Rs. 1 kop. 50.

Główny Skład w Warszawie, Magazyn **a la Renaissance**, ulica Wierzbowa Hotel Angielski. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. D—1331—3—12

Fabryka wyrobów metalowych

KAROLA ROTH

Nowy-Świat Nr 8.

poleca swoje wyroby jako to: **Gzemsy główne, Atyki, Antifisy i Akroterje, Wazony, Zakończenia na dachach, Galerje, Kule i Krzyże miedziane złocone, Piorunociągi, Balustrady i Herby, Okna mansardowe, Pokrycia łuską cynkową, Pokrycia dachów, Rozety brązowe i cynkowe do wentylacji, Konsole i Kroksztyny pod balkony, odlewa Figury i Biusta z bronzu i cynku,** oraz **wszelkie wyroby dekoracyjne, kute i lane z różnych metali.** D—2726—

Do Głównego Składu



Kawioru

J. F. MATOCHINA,

przy ulicy Senatorskiej, wprost W-go Dobrycza.

Nadszedł znowu świeży transport **KAWIORU** świeżego, Astrachańskiego i Uralskiego, zupełnie małosolonego do blinów, oraz **Groszku i Sera** zielonego, **Buljonu** Wołyńskiego i Kleczkowskiego, **Musztardy** Sarepskiej, Francuzkiej i Angielskiej, **Makaronów** Włoskich i Rosyjskich, **Mąka** blinowa i pszenna, **Konfitur** Kijowskich i Moskiewskich—na nadchodzący post zrobiłem znaczny zapas różnych **RYB**, jako to: **Wyziny i Jesiotra** małosol., **Siomgi, Minogów**, różnych **Śledzi, Sielaw, Sigów, Węgorze** wędzone, **Kilki** rewielskie, **Anczeuse** i różne marynowane **ryby**, **Ser** Szwajcarski, Mieszczerski, Śmietankowy i Holenderski, **Gambrino, Ogórki, Korniszony, Grzyby, Rydze, Wiśnie i Śliwy** marynowane i różne gastronomiczne towary.

D—2758— Z czem polecam się Szanownej Publizzności **J. F. MATOCHIN.**

Kołdry gotowe

od Rs. 5 kop. 90. Wata z własnej fabryki. Przyjmują się Kołdry do szycia. — **Podwal Nr 7.**

R. Koecher.

D21—40—27474—

Ważna Wiadomość!

Uwaga. Do każdych pięciu korcy węgli kamiennych, zakupionych w kantorze, dodaje się bezpłatnie pud drzewa sosnowego, drobno rąbanego.

Nr 20 Kantor Zielna Nr 20, mieszkania Nr 21.

Skład Główny, Pańska Nr 70.

Węgle Kamienne

w najlepszych gatunkach:

1) Korzec węgla grubego, najlepszego Szlązkiego, rs. 1 kop. 5.
2) Korzec węgla grubego, krajowego najlepszego, rs. 1.
3) Korzec węgla kostkowego kop. 95.

D—1788—3—4

Są do sprzedania

dwa Wolanty,

amerykan z lokajzecem, faeton na parę i na jednego konia, oraz bryczka na żelaznym spodzie, zdatna na prowincję i na drogi boczne.—Wiadomość powziąć można przy ulicy Leszno pod Nr 76 nowym, u Właściciela domu. D2521

Do sprzedania

para KONI

powozowych, oraz **Klacz** młoda niejeżdżona. Wiadomość w Kamionku lit. A, zaraz za rogatką Grochowską, u p. Lasockiego. —2437

Sprzedaje się

OGIER karo-gniady,

tureckiej rassy, mający 7 lat, szybkiego biegu i w najlepszym stanie. Widzieć można w Mirowskich koszarach, w 1-m szwadronie.— Wiad.: Senatorska Nr 28, mieszk. 10. D2545

Jest do sprzedania

stary P A S

tkany srebrem i złotem.—Plac św. Aleksandra Nr 7 domu, miesz. 3. D3—3—2423—

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5

naprzeciw Banku,

nadszedł świeży transport:

Cementu Portland angielskiego,

Robinsa et Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgli kowalskich kamiennych,

Tektury smołowcowej,

Rur glazurowych i dren,

Blachy żelaznej do krycia dachów.

D69 -0—3105—

Są do sprzedania

P I E S K I

pinczerki, koloru jasno-żółtawego, z gatunków małych. — Ulica Miodowa Nr 10, w podwórzu, tam gdzie pralnia bielizny, w tej samej sieni na 2-m piętrze. D2—2—2483—

Do sprzedania

biurko starożytne i inne meble przy ulicy **Szpitalnej Nr 3**, trzecie piętro, (Nr 8 mieszkania). Oglądać można codziennie od 11-ej zrana do 3-ej po południu. —2541—D

Jest do wynajęcia

FORTEPIAN

oraz do sprzedania Słupek marmurowy za rs. 12, Łóżko mahoniowe za rs. 15 i dwa duże Draceny za rs. 12.—Ulica Zielna Nr 13, stróż wskaże. D3—3—2341—

SKLEP

Norymbersko-Dystrybucyjny z Materjałami Piśmiennemi i Galanterją, w środku miasta, zaraz do odstąpienia.—Wiadomość w Handlu Win i Korzeni, Czerskiego. — Ulica Nowy-Świat Nr 64. D—2114—2—3

Poszukuje się w każdej chwili lub od 1-go Kwietnia r. b.

SKLEPU

obszernego wraz z pokojem na mieszkanie na jednej z głównych ulic w środku miasta. Wiadomość proszę składać w kantorze Redakcji Kurjera Warsz. pod liter. R. F. D5—6—1834—

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
JANA MIECZKOWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej Nr 1,

NAGRODZONY NA WSZYSTKICH WYSTAWACH MIĘDZYNARODOWYCH

JEDENASTOMA MEDALAMI,

(z których cztery złote) i prawem używania HERBU PAŃSTWA, oraz

DZIESIĘCIOMA ZASZCZYTNEMI OZNAKAMI,

istniejący bez przerwy od lat 30.

Obecnie odświeżony i zaopatrzony w aparaty najnowszego systemu, wykonywa wszystkie prace w zakres sztuki fotograficznej wchodzące. Posiadając zaś podwójną altanę fotograficzną i liczny zastęp zdolnych pracowników, nie naraża klijentelę na długie oczekiwanie swej kolei.

D—27966—15—0



ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY TEATRÓW
KAROLEGO i PUSCHA,

przy ulicy MIODOWEJ pod Nr 4.

Jakkolwiek nieubiegający się o nadgrody udzielane na wystawach międzynarodowych, gdyż za jedyną nadgrodę, poczytał sobie uznanie Szanownej Publiczności, która oceniając postęp na drodze fotograficznej zdobyty, zaledwie po **czteroletniem** istnieniu zakładu, zniewoliła właścicieli do rozprzestrzenienia i gruntownego przeistoczenia, tak lokalu przeznaczonego do przyjmowania interesantów, jako tez samejże pracowni, zastosowania nowych ulepszeń i apparatów, na wzór pierwszorzędnych Europejskich fotografii.—Przyczem zakład zaopatrzonym został w liczny dobór najzdolniejszych pracowników pod **osobistym kierunkiem i współudziale pracy samychże właścicieli.** D—2733—

AKUSZERKA

przyjmuje osoby spodziewające się słabości przyjezdne i tutejsze, w wspólnych i w osobnych pokojach **z osobnem wejściem** od rs. 15 **z umieszczeniem dziecka.**—Nowolipie Nr 7, czwarty dom od ulicy Przejazd, z bramy na lewo parter. D2812

POKÓJ

z meblami jest do wynajęcia przy ulicy Elektoralnej Nr 18, mieszkania 6. D2748

Jest do wynajęcia

Pokój

umeblowany, od frontu, na 2-m piętrze, przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 14, mieszkania 5, z bramy na lewo. D2790

Zaraz do wynajęcia

POKOIK

umeblowany, od frontu, za rs. 10 miesięcznie, z opałem i samowarem.—Wiadomość: Smolna Nr 7, u stróża. D2775

Do wynajęcia zaraz:

Piwnica wielka arkadowana, na skład Wina lub Piwa; Stajnie i Wozownie dla dorożkarzy, oraz różne Lokale, róg Leszna i Żelaznej Nr 70. D2768

W każdej chwili do wynajęcia

POKÓJ

duży, na parterze, z wejściem osobnem, z usługą i samowarem, lub bez takowych.—Chmielna Nr 35, mieszkania 10. D2806

POKÓJ

frontowy, z meblami lub bez, z oddzielnem wejściem, jest do wynajęcia w każdym czasie. Tamże jest Pokój z kuchnią.—Stare-Miasto Nr 8, mieszk. 3, 3-cie piętro. D2766

Potrzebne jest

Mieszkanie

dla kawalera lubiącego spokój, z opałem, usługą i życiem porządnem, przy bezdzietnej familji; Pokój może być z meblami lub bez, według umowy. — Adres: ulica Erywańska Nr 4 litera A, mieszkania Nr 1. D2632

Jeden Pokój

jest zaraz do najęcia przy małżeństwie bezdzietnem. — Wiadomość u Szwajcara Hotelu Drezdeńskiego. — Długa Nr 30. D2799

Żądany jest od św. Jana

LOKAL,

składający się z 8—9 pokoi, z wszelkiemi wygodami, w okolicach ulic: Długiej, Miodowej, Świętojerskiej, Przejazd, Bielańskiej i Leszna do Orlej, mający takowy raczą zostawić adres w kantorze Redakcji Kurjera Warsz., pod adresem Z. K. W. Nr 42. D2791

Dla osób lubiących spokojność, jest do wynajęcia przy porządnej familji

POKÓJ

duży, o dwóch oknach, z meblami i usługą.—Nowy-Świat Nr 47, mieszk. 23. Tamże jest do sprzedania **Salopa** jedwabna mało używana, pięknemi elkami podbita. D2779

Ulica Złota Nr 37/1508B.

Różne Mieszkania,

suche i ciepłe są do wynajęcia, oraz i **Plac** któren może być użytym na Skład węgla, w każdym czasie. D3—3—2442—

Jest do wynajęcia

POKÓJ

duży umeblowany, z samowarem, opałem i usługą. — Chmielna Nr 8, mieszkania 2. D3—3—2425—

Od każdego czasu są do wynajęcia różne

Mieszkania i Sklepy.

Mieszkania składające się: z 5, 4, Pokoi, na 1-m, 2-m, 3-m piętrze, od frontu, także i czterech w oficynach. Mieszkania te opatrzone są wszelkiemi wygodami, jak wodociągami, zlewami, waterklozetami na wodzie, zaprowadzeniem gazowem, dzwonkami elektrycznemi i t. d.—Wiadomość: ulica Bracka Nr 4 A. D—2056—15—10

Sklep Wiktuałów

jest zaraz do odstąpienia za rs. 150.— Ulica Śliska Nr 2. D2782

Dla dwóch

Studentów Uniwersytetu, lub Uczniów szkół rządowych, Gimnazjów etc.,

jest **POMIESZCZENIE** przy familji, z usługą, opałem, stołem i wszelkiemi wygodami.—Wspólna Nr 15, na 1-sze piętro Wejście z podwórza. Stróż doprowadzi. D3—3—2348—

Akuszerka Cetner

przyjmuje osoby życzące sobie odbyć słabość, w osobnem lub wspólnem pokoju, za niespodziewanie przystępną cenę. —Żórawia Nr 22. D3—4—2282—

Akuszerka M. Frączak

przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie.—Stare-Miasto Nr 21. D9—10—992—

Cztery Pokoje

kuchnia, śpiżarnia i inne dogodności, są do najęcia na 1-m piętrze, przy ulicy Leszno Nr 56, każdego czasu, za cenę rs. 300 rocznie. D—2100— 5—6

Jest do wynajęcia przy cudzoziemce

Pokój

ze wspólnym przedpokojem, zlewem i wodociągiem, dla osoby płci żeńskiej, lubiącej spokój. Tamże dowiedzieć się można o lekcjach konwersacji włoskiej. — Ulica Trębacka Nr 12, mieszkania 6. D3—3—2050—

Mieszkanie.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienienia Mieszkanie, składające się z 5 Pokoi, przedpokoju widnego, kuchni z wodociągiem i zlewem, pasażyku i zachowanka, z dwoma wchodami, za rs. 150, od 1 Marca do 8 Lipca 1881 r.—Wiadomość: ulica Zgoda Nr 1 lit. A, mieszkania Nr 4. D—2364— 3— 3

Z powodu nagłej zmiany położenia osobistego, jest do sprzedania z całem urządzeniem, towarem galanteryjnym i materjałów piśmiennych

SKLEP

z oknem wystawowem i pokojem, w najlepszym punkcie miasta, przy pryncypalnej ulicy.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 51, w kantorze loterji. D3—3—2261—

POKÓJ

obszerny z meblami jest do najęcia. — Ulica Niecała Nr 12 domu, mieszkania 30. —2088—

LOKAL

na Bawarję lub Szynk,

z urządzeniem gazowem, do wynajęcia od Wielkiej Nocy r. b., za cenę roczną Rs. 600. Wiadomość u stróża na miejscu, przy ulicy Rybaki Nr 6 nowy. D2555

Zaraz do najęcia

Dwa POKOJE

dla kawalerów, u wdowy.—Królewska Nr 37, II-gie piętro, na prawo, drzwi Nr 13. D2582

POKÓJ

duży, z meblami do wynajęcia. — Ulica Widok Nr 16, mieszk. 10. D3—3—2465—

Przy ulicy Instytutowej pod Nr 3/1726J, o wynajęcia każdego czasu

Apartament,

składający się z **13 Pokoi** na parterze, **Ogród** angielski z fontanną, Pokoje dla służby, pralnia, wanna, kuchnia, lodownia, piwnice, stajnia, wozownia, waterklozety, wodociągi i oświetlenie gazowe zaprowadzone.—Wiadomość na miejscu u Rządcy. —2148—

D2534 Zaraz do najęcia

Dwa Pokoje

z kuchnią lub bez, na dole. — Nowy-Świat Nr 56; wiadomość tamże w składzie wódek.

D2721

Sklep Wiktuałów

do sprzedania. — Sienna Nr 4, róg Wielkiej.

Z powodu śmierci familji jest do sprzedania

D2753

Handel Wiktuałowy

i Norymberski, dobrze procentujący, z towarem i zapasami, za cenę przystępną.—Wiadomość: ulica Łucka Nr 15, w tymże sklepie.

Dwa Sklepy

z oknem, przy targu, w każdym czasie do wynajęcia na Szynk, Bawarję, lub inny proceder, w cenie 640 rs. rocznie.—Bliższa wiadomość pod Nr 28, Stare-Miasto, na 2-m piętrze od frontu, mieszkania Nr 6. D2658

Do wynajęcia obszerne

Mieszkanie

dla stolarza i **Mieszkanie** dla dorożkarza, stajnie na 24 konie i wozownia na 8 dorożek. Wiadomość: Nowolipie Nr 59/2450, u stróża. D2—5—2457—

Ktoby z pp. Właścicieli domów w okolicy ulic: Przejazd, Długiej, Bielańskiej, Senatorskiej lub Miodowej, miał do wynajęcia

LOKAL

na Chambres garnie od Wielkiej-Nocy, złożony z 10-ciu lub 12-tu pokoi, raczy zostawić adres w kantorze Redakcji Kurjera pod liter. X. X. D2—3—2459—

Do odstąpienia zaraz

SKLEP

obszerny i elegancki, z mieszkaniem, zdatny na wszelki proceder.—Krucza Nr 11. D2783

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w dobrym punkcie, obok warsztatów kolei Wiedeńskiej.—Ulica Chmielna Nr 62. D2674

Z przyczyny wyjazdu jest do odstąpienia

SKLEP

z wystawą, porządnie urządzony, z towarem Dystrybucyjnym, Korzennym, Piśmiennym i Pieczywem, przy sklepie mieszkanie, kuchnia ze zlewem i piwnicą. Warunki dla nabywcy bardzo dogodne. — Wiadomosć na miejscu: Marszałkowska Nr 29. D2737

SKLEP

do wynajęcia od każdego czasu, przy ulicy Nowy-Świat Nr 3, za 375 rs. rocznie.—Wiadomość u stróża. D2643

Sklep korzenny

z Dystrybucją i materjałami piśmiennemi, z opłaconym patentem, w miejscu korzystnem, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę z powodu nagłego wyjazdu. — Wiadomość: ulica Zakroczymska Nr 3. D2570

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania. — Wiadomosć: ulica Miedziana Nr 13, w sklepie. D2565

Sklep z Wiktuałami

jest do odstąpienia zaraz z powodu wyjazdu. Grzybowska Nr 47, z ulicy. D2525

D2519 Jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

i Dystrybucja, przy ulicy Przyrynek Nr 15.

SKLEP

z towarem norymberskim, łokciowym i t. p., przy ulicy pryncypalnej, dobrze procentujący, jest do odstąpienia w każdej chwili z powodu interesów familijnych. — Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 19, w sklepie piekarni francuzkiej. D4—6—2201—

Sklep Wiktuałowy

do sprzedania z powodu słabości osoby zajmującej się nim. — Ulica Wspólna Nr 16. D2—2—2484—

Ostrzeżenie.

Niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że nikomu żadnych weksli ani rewersów nie wydawałem i za wypłatą czyjąbądź długów nie poręczałem i żadnej plenipotencji nie synowi memu Józefowi Olszewskiemu nie udzieliłem. Wszelkie więc tego rodzaju dokumenta są bez znaczenia i w razie okazania się takowych, posiadacze na drogę sądową pociągnięci zostaną.

—2736—D **A. OLSZEWSKI.**

Ogłoszenie.

W dniu 30 Stycznia 1881 r., skradziono zostały Listy zastawne 5% z roku 1869 Litera C, z osiemnastu kuponami z Nr 51971, 51980, 52473 i 53589, ostrzega się przeto, by nikt wyż wymienienionych Listów jako też i kuponów nienabywał, gdyż stosowne kroki o wydanie duplikatów poczynione zostały. — Wiadomość w Hotelu Lipskim u Rządcy. —2759—D

W dniu 3 b. m., zginął

Naszyjnik koralowy,

składający się z korali średniej wielkości. Łaskawy znalazca raczy takowy zwrócić pod Nr 21, w Alej Jerozolimskiej, mieszk. 3, gdzie stosowną otrzyma nagrodę. —2787—D

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.